Sobota, 17 kwietnia 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 550-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 11—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 8—15

Dziś 8 stron

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 105 — Kraków — Rok 57

Ambasador Włoch odwołany z Warszawy

RZYM (PAP). — Minister spraw wewnętrznych Sforza postanowił — jak podano urzędowo do wiadomości — „niezwłocznie odwołać" prof. Ambroglio Donnini ze stanowiska ambasadora Włoch z Warszawy. Minister Sforza uzasadnił swą decyzję tym, że prof. Donnini znajduje się obecnie we Włoszech, „mimo wydanego kierownikom placówek dyplomatycznych zakazu uczestniczenia w kampanii wyborczej i opuszczania swych urzędów".

Nie ZSRR lecz mocarstwa zachodnie

uchylają się od rozmów na temat reformy walutowej w Niemczech

Oświadczenie Radzieckiego Biura Informacyjnego

BERLIN (PAP) — Agencja Reutera, jak również różne pisma niemieckie, koncesjonowane przez zachodnie mocarstwa okupacyjne, szerzą wiadomości jakoby decyzję gen. Clay'a w sprawie niezwoływania posiedzenia Rady Kontrolnej wyznaczonego na 10 b. m. należało tłumaczyć tym, że ani Związek Radziecki, ani sojusznicy zachodni nie chcą omawiać w ramach obrad czterech stron kwestii reformy walutowej w Niemczech. Twierdzi się również, jakoby strona radziecka nie przyjęła zaproszenia zachodnich mocarstw okupacyjnych do omówienia kwestii ogólno - niemieckiej reformy walutowej, wobec czego należy uważać, że zniknęła ostatnia nadzieja i że obie strony będą opracowywały oddzielnie plan przeprowadzenia reformy walutowej.

Biuro Informacyjne radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech zostało upoważnione do oświadczenia, że wiadomości te są prowokacyjne i kłamliwe i że mają one na celu usprawiedliwienie, za pomocą oszczerstw w stosunku do Związku Radzieckiego przygotowania odrębnej reformy walutowej w Niemczech na dwie części również pod względem gospodarczym.

W rzeczywistości, właśnie na wniosek przedstawicieli radzieckich, Rada Kontrolna dnia 11 lutego b. r. powzięła decyzję omówienia sprawy reformy walutowej w ramach obrad czterech stron, wyznaczając dyrektoriatowi finansowemu termin 60-dniowy dla przedstawienia uzgodnionego sprawozdania w kwestii reformy walutowej. Na tymże posiedzeniu przedstawiciele Ameryki, Wielkiej Brytanii i Francji odmówili jednak zgody na propozycję radziecką w sprawie powzięcia zasadniczej decyzji o charakterze ogólno - niemieckim reformy walutowej i o zakazaniu odrębnej reformy walutowej w jednej lub w kilku strefach.

Mimo iż przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Ameryki dnia 20 marca br. odmówili udzielenia Radzie Kontrolnej informacji o wynikach londyńskiej konferencji trzech mocarstw w sprawie niemieckiej, jak również złożenia Radzie Kontrolnej sprawozdania o dyrektywach otrzymanych w związku z uchwałami powziętymi w Londynie, przedstawiciele radzieccy zaproponowali trzem pozostałym stronom kontynuowanie pracy komitetów dyrektoriatu finansowego, związanej z przygotowaniem ogólno - niemieckiej reformy walutowej, ażeby zakończyć tę pracę w terminie, ustalonym przez Radę Kontroli.

Należy zaznaczyć, że do tego czasu znaczna część kwestii związanych z reformą była już uzgodniona w dyrektoriacie finansowym. Jednakże przedstawiciele Ameryki, Wielkiej Brytanii i Francji odrzucili tę propozycję radziecką i odmówili kontynuowania pracy wszystkich czterech stron, zmierzającej do przygotowania ogólno-niemieckiej reformy walutowej. Oświadczono nawet w prasie, powołując się na amerykańskie i brytyjskie osobistości urzędowe, że nie uważają one za potrzebne uwzględnienia w tej sprawie życzeń rosyjskich. Należy również przypomnieć oświadczenie dowódcy brytyjskiego gen. Robertsona z dnia 8 kwietnia, że władze brytyjskie i amerykańskie usilnie zajmują się przygotowaniem reformy walutowej w swych strefach okupacyjnych.

Oznacza to widocznie, że brytyjskie, amerykańskie i francuskie władze okupacyjne nie zrezygnowały ze swych planów odrębnej reformy walutowej. Jest jednak oczywiste, że w tym stanie rzeczy one właśnie będą musiały ponosić całkowitą odpowiedzialność za podobne posunięcia separatystyczne, prowadzące do rozbicia państwa niemieckiego i do chaosu ekonomicznego w Niemczech.

Czy de Gasperi podda się woli ludu?

Togliatti o zbrodniczej roli premiera włoskiego

RZYM — Dziennik „Unita" zamieszcza artykuł wstępny przywódcy włoskiej partii komunistycznej Togliattiego p. t. „de Gasperi nie odpowiada".

„Pytania, na które de Gasperi nie udzielił odpowiedzi — pisze Togliatti — są znane:

1) Czy zamierza zrzec się władzy po wyborach jeśli okaże się, że nie uzyskał większości?

2) Czy zobowiązuje się nie dopuścić do wciągnięcia Włoch do bloku wojennego?

3) Czy zamierza wprowadzić w życie reformy ustrojowe przewidziane przez konstytucję?

W zakończeniu Togliatti podkreśla, **że de Gasperi przystępuje do wyborów w przymierzu z najbardziej reakcyjnymi i faszystowskimi elementami, które pragną narzucić Włochom walkę bratobójczą i całkowicie uzależnić je od kapitalistów amerykańskich.**

Należy podkreślić, że prasa włoska, która nie wspominała o przebywaniu na wodach Wenecji w ubiegłym miesiącu amerykańskich torpedowców n 830 i 831 nie podaje i teraz żadnych wiadomości o zakotwiczonych w Wenecji okrętach.

RZYM — W Rzymie odbył się wiec, na którym byli obecni przedstawiciele bezrobotnych włoskich, liczących dwa miliony ludzi. W czasie wiecu zażądano, by rząd zdał dokładne sprawozdanie ze sposobu wydatkowania pieniędzy z funduszu przeznaczonego na pomoc bezbezrobotnym.

Anglosasi koncentrują flotę w Wenecji

RZYM (SAP) — W Rzymie rozeszła się wiadomość, że na Lagunie Wenecji koncentrują się brytyjskie i amerykańskie okręty wojenne.

Od dnia 9 kwietnia stoją tam zakotwiczone: brytyjski torpedowiec a 90 „Cheviot" i amerykański torpedowiec 850. Dnia 10 kwietnia wpłynął do Laguny brytyjski lotniskowiec „Triumph..."

Antyalkoholowa ustawa w Czechosłowacji

PRAGA. — Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę, ograniczającą konsumcję alkoholu, oraz wprowadzającą wychowanie abstynenckie.

Według nowej ustawy dozwolona będzie jedynie sprzedaż wina i piwa. Sprzedaż innych napojów alkoholowych została zakazana. Sprzedaż napojów alkoholowych młodocianym uznana została za nielegalną. Przewidziane są surowe kary za [illegible]

Skarga Jugosławii do ONZ

Samoloty USA naruszają granice

BELGRAD. Rząd Jugosłowiański zawiadomił sekretarza generalnego ONZ, Trygwe Lie, ze w okresie od 1 stycznia do 31 marca b. r. samoloty amerykańskie naruszyły 21 razy granicę Jugosławii.

Nota jugosłowiańska przytacza dokładne dane o wszystkich wypadkach naruszenia granicy i stwierdza, że samoloty amerykańskie przylatywały z terenów włoskich austriackich lub z obszaru Triestu. Rząd jugosłowiański zmuszony był zawiadomić ONZ o powyższych faktach, ponieważ mimo dwóch not do Stanów Zjednoczonych przeloty samolotów amerykańskich nad terytorium Jugosławii trwają w dalszym ciągu.

Generalna ofensywa żydowska w Palestynie

JEROZOLIMA. (SAP) — Według prasy żydowskiej, przeciwnatarcie żydowskie w rejonie Miszmar Hemek przekształca się w generalną ofensywę. We środę oddziały żydowskie zajęły 3 dalsze wioski arabskie, sąsiadujące z Kolonią, tym samym ilość miejscowości, opanowanych przez Żydów od początku odwrotu oddziałów Kaukdżi — wynosi [illegible]

Ostatnia doba była ciężkim okresem dla Arabów, którzy stracili w tym czasie około 100 ludzi. Drugim poważnym ciosem dla Kaukdziego była utrata artylerii. Brytyjski dowódca baterii poległ.

Działa ciężkie zostały zniszczone. 1 dział wpadło w ręce Żydów. Straty żydowskie w czasie tych operacji wynoszą 3 zabitych i kilkunastu rannych.

Również ze źródeł żydowskich pochodzi wiadomość, że oddziały Haganah zaatakowały we czwartek rano obóz wojskowy „Tal Litwiński", opuszczony w przeddzień przez oddziały brytyjskie i zajęty natychmiast przez Arabów. Obóz ten jest największym i najnowocześniejszym obozem wojskowym na Środkowym Wschodzie. Został on założony przez Amerykanów w czasie ub. wojny i stanowi ważny punkt strategiczny dla obrony żydowskiego rejonu — Petah Tikvah. Według ostatnich doniesień, Żydzi opanowali obóz po wygraniu bitwy z Arabami. Nad obozem powiewa flaga, wywieszona przez Żydów. Straty po stronie Arabów są poważne, podczas gdy u Żydów nieznaczne.

Zbrodniarz Kopf przy jednym stole z „marshallowcami"

PARYŻ W związku z konferencją przedstawicieli państw marshallowskich, którzy rozpoczynają swe obrady w Paryżu i na której delegatem Niemiec Zachodnich ma być premier Dolnej Saksonii — Wilhelm Kopf, pismo „Regards" zamieszcza artykuł p. t. „Czy pani Bidault zaprosi do swego stołu zbrodniarza wojennego?" Pismo przypomina zbrodniczą działalność Kopfa w Polsce podczas okupacji niemieckiej i wyraża zdziwienie i oburzenie z powodu odmowy władz brytyjskich wydania Kopfa Polsce.

Zawiadomienie

o zmianie warunków dostawy naszej gazety

Polski Związek Wydawnictw Prasowych R. P. z dniem 15 kwietnia 1948 uchwalił ogólną podwyżkę cen prasy codziennej w Polsce, będącą rezultatem wzrostu ceny papieru oraz kosztów druku.

W związku z powyższym Administracja Wydawnictwa „NAPRZÓD" zawiadamia swych Czytelników o zmianie dotychczasowych warunków prenumeraty oraz ceny jednostkowej, które przedstawiają się następująco:

Z dniem 15 kwietnia 1948 cena „NAPRZODU" w sprzedaży ulicznej wynosi zł 5.

Warunki prenumeraty zbiorowej z dniem 1 maja 1948 będą następujące:

z odbiorem na miejscu zł. 65.— miesięcznie,
z odnoszeniem do domu zł. 80.— miesięcznie.

Warunki prenumeraty normalnej z dniem 1 maja 1948 będą następujące:

z odbiorem na miejscu zł. 120.— miesięcznie,
z dostawą przez pocztę zł. 135.— miesięcznie,
z dostawą do domu zł. 170.— miesięcznie.

Administracja Wydawnictwa „NAPRZÓD"

Czy jesteś członkiem

Polskiego Związku Zachodniego?

TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH 11—18 KWIETNIA 1948 ROKU

Już ponad 16 milionów zł na »Wspólny dom« od Związków Zawodowych

WARSZAWA. — Poszczególne związki zawodowe wpłaciły już 16 milionów 178 tysięcy złotych na budowę wspólnego domu partii zjednoczonej klasy robotniczej.

Najpoważniejsze sumy wpłaciły: Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Budowlanego — 5 mil. zł., Związek Zawodowy Kolejarzy — 3 mil. zł., Związek Zawodowy Metalowców — półtora mil. zł., Zw. Zawodowy Górników, oraz Zw. Zaw. Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej — po milionie zł. Po pół miliona zł. wpłaciły Związki Pracowników Poczt i Komunikacji, Pracowników Spółdzielczych, Skarbowych, oraz Robotników i Pracowników Rolnych. Inne Związki wpłaciły mniejsze sumy od 300 tys. zł. do 25 tys. złotych.

Schumacherowcy nie chcą plebiscytu w sprawie jedności Niemiec

BERLIN. (SAP) — Oficjalny komunikat niemieckiej partii socjal-demokratycznej (SPD) podał do wiadomości że partia ta nie weźmie udziału w plebiscycie na temat jedności Niemiec, organizowanym przez niemiecki Kongres Ludowy.

Odmową swoją schumacherowcy potwierdzili jeszcze raz, że nie reprezentują niemieckich mas robotniczych, podporządkowują się natomiast dyrektywom Londynu i Waszyngtonu.

Zaostrzenie nagonki antykomunistycznej w USA

WASZYNGTON. (PAP) — Specjalna komisja Izby Reprezentantów, która prowadzi śledztwo w sprawie t. zw. działalności antyamerykańskiej i opracowuje ustawodawstwo antykomunistyczne, postanowiła, że wszyscy członkowie partii komunistycznej będą musieli wpisywać się do rejestru Departamentu Sprawiedliwości. Poprzednia decyzja przewidywała ten rygor jedynie w stosunku do przywódców partii komuni[illegible].

Korespondent amerykański w Moskwie – szpiegiem

MOSKWA. (PAP) — W dzienniku „Izwiestia" pojawiło się pismo otwarte pani C. Nelson, byłej sekretarki amerykańskiego korespondenta Magidoffa. Pani Nelson w piśmie tym podaje, że zrezygnowała z pracy u Magidoffa, ponieważ ten pod pozorem pracy dziennikarskiej uprawiał szpiegostwo. Pani Nelson w piśmie tym cytuje szereg dowodów, uzasadniających jej twierdzenia.

Wstrzymanie wiz wyjazdowych do Włoch

PARYŻ. (PAP) — Ambasada włoska w Paryżu zakomunikowała, że wydawanie cudzoziemcom wiz wjazdowych do Włoch zostanie wstrzymane na okres wyborów.

140 milionów oszczędności w przemysłach – metalowym i spożywczym

WARSZAWA. (SAP) — W pierwszych miesiącach bieżącego roku przemysł metalowy osiągnął złotych 1[illegible]4.506.000 oszczędności, przemysł spożywczy — [illegible]5.029.000 zł., a przemysł [illegible] — 11.419.000 zł.

Największe oszczędności w kwocie [illegible] milj. zł. uzyskano przez racjonalne wykorzystanie maszyn narzędzi i urządzeń technicznych.

Akcja pomysłów i wynalazków po[illegible]

»W naszej epoce wszystkie drogi prowadzą do komunizmu«

Maurice Thorez o sytuacji międzynarodowej

PARYŻ. (PAP) — W Gennevilliers, w ramach pierwszego dnia obrad komitetu centralnego partii komunistycznej Francji, sekretarz generalny partii Maurice Thorez wygłosił wielkie expose na temat wzrostu sił demokratycznych we Francji i na świecie.

W przeglądzie sytuacji w Europie w ciągu ostatnich miesięcy Thorez zwrócił uwagę na ostatnie zarządzenia walutowe w Związku [illegible], przyczyniające się do polepszenia dobrobytu mas, po czym zwrócił uwagę na konsolidację sił demokratycznych - ludowych w Europie Środkowej. Na konsolidację tę złożyły się ucieczka Mikołajczyka z Polski po zwycięstwie wyborczym Bloku Demokratycznego, utrwalenie Frontu Patriotycznego w Bułgarii, ustanowienie republiki ludowej w Rumunii, połączenie partii robotniczych w Rumunii i na Węgrzech, ustanowienie rządu gen. Markosa w Grecji oraz załamanie się spisku reakcyjnego w Czechosłowacji.

Przechodząc do opisu sytuacji poza Europą, Thorez oświadczył: W całej Azji — w Indochinach i w Indonezji — w Afryce daje się odczuć potężne poruszenie ludów, pragnących zrzucić jarzmo państw kolonialnych. W Stanach Zjednoczonych po[illegible] się trzecia partia, która opo[illegible] rych [illegible] w jego walce przeciwko niebezpieczeństwu [illegible] amerykańskiego.

Politykę Zachodu wobec Niemiec określił Thorez mianem Monachium. Oświadczył on, że „o ile Monachium nastąpiło w 20 lat po pierwszej wojnie światowej, to obecnie nie upłynęło jeszcze 3 lata od chwili kiedy armia radziecka zdobyła Berlin, a już rząd francuski zrzekł się odszkodowań od Niemiec i rozpoczął przygotowania pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych utworzenie bloku wojskowego z udziałem zachodnich Niemiec".

„Ofiarowuje się Niemcom — oświadczył Thorez — nadzieje rewanżu nad zwycięzcą ze Stalingradu, zajęcie dla faszystów w nowej krucjacie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, wyjście, które jest wojną".

Na temat planu Marshalla Thorez oświadczył: „Plan Marshalla pod przykrywką pomocy krajom europejskim, zniszczonym przez hordy hitlerowskie, zmierza do podporządkowania gospodarczego i politycznego tych krajów imperializmowi amerykańskiemu, stanowi zamach na niezależność narodów zeń korzystających i zmierza do przekształcenia ich w kolonię amerykańską.

Przechodząc do praktycznej działalności komunistów, Thorez podkreślił konieczność jedności mas ludowych, która powinna się manifestować przede wszystkim w sojuszu robotników i chłopów. Następnie zwrócił uwagę na znaczenie i potrzebę ścisłej współpracy z organizacjami kobiecymi i młodzieżowymi, i dołami socjalistycznymi i kołami postępowych katolików oraz ze wszystkimi członkami b. ruchu oporu, wiernymi ideałom, o jakie walczyli w czasie konspiracji.

„Polityka nasza — podkreślił Thorez — jest polityką wyciągniętej ręki", i zakończył przemówienie słowami: „W naszej epoce wszystkie drogi prowadzą do komunizmu".

Warszawa wita radośnie

ograniczne połączenie partii robotniczych

WARSZAWA (PAP). — W nowej siedzibie przy ul. Chmielnej 7 rozpoczęły się obrady Stołecznej Rady Narodowej. Przewodniczący ob. Stanisław Sankowski na wstępie podkreślił fakt wielkiej doniosłości dla Narodu Polskiego — bliskie organiczne połączenie się dwóch partyj robotniczych — Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej w jedną partię robotniczą. Utworzenie jednej potężnej partii robotniczej, to gwarancja dalszego pomyślnego rozwoju naszego kraju, wykonania wielkiego planu odbudowy [illegible] oraz ciągłego pomnażania siły i bezpieczeństwa Narodu i Państwa Polskiego. W pracy Stołecznej Rady Narodowej, zjednoczenie się partyj robotniczych — to pomnożenie sił dla dobra ludności Warszawy, dla jej odbudowy, dla jej przyszłości.

Przemówienie prezesa Sankowskiego przyjęto burzliwymi oklaskami, po czym Stołeczna Rada Narodowa jednomyślnie uchwaliła wysłanie depeszy do sekretarzy generalnych PPR i PPS tow. Władysła[illegible]

Doniosłe uchwały Rady Naczelnej OM TUR

w sprawie zjednoczenia ruchu młodzieżowego

WARSZAWA. (SAP) — We czwartek odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Organizacji Młodzieży TUR.

Na wstępie sekretarz Rady tow. Kosicki odczytał list tow. Obrączki, który ze względu na zły stan zdrowia rezygnuje ze stanowiska przewodniczącego Rady Naczelnej.

Z kolei przewodniczący K. C. OM TUR tow. L. Motyka wygłosił referat o sytuacji na odcinku młodzieżowym w Polsce. Prelegent, analizując obecną sytuację międzynarodową, charakteryzującą się wyraźnym podziałem świata na dwa obozy — kapitalizmu i postępu społecznego, wskazał na konieczność mobilizacji wszystkich sił ludowych do zdecydowanej, bezkompromisowej walki z reakcją i wysługującymi się jej pod płaszczykiem prawicowego socjalizmu najemnikami wielkiego kapitału.

Następnie Rada Naczelna OM TUR przyjęła jednogłośnie wniosek Komitetu Centralnego w sprawie zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu OM TUR w czerwcu 1948 r., oraz rezolucję następującej treści:

„Krocząc świadomie i konsekwentnie po drodze lewicowego socjalizmu, po drodze jednolitego frontu klasy robotniczej, zbliżenia ideologicznego między demokratycznymi organizacjami młodzieży polskiej, realizując na swoim odcinku linię polityczną Polskiej Partii Socjalistycznej, Rada akceptuje dotychczasową działalność Komitetu Centralnego OM TUR, mającą na celu scalenie organiczne organizacji OM TUR, ZWM, ZMW-Wici i ZMD.

Rada stwierdza, że dla zrealizowania zadań okresu bieżącego jest słuszne i konieczne powołanie na wszystkich szczeblach międzyorganizacyjnych Komitetów, które przejmą w pełni zadania dotychczas działających Komisji Współpracy, i następnie rozszerzą je w kierunku przedyskutowania i skonkretyzowania problemów dotyczących realizacji jedności młodzieży polskiej.

Rada wzywa wszystkie ogniwa OM TUR do wzmożenia kształcenia ideologicznego członków, uświadomienia politycznego, do ściślej i całkowitej współpracy OM TUR z młodzieżą bratnich organizacji. Jest to konieczne ze względu na szybkie powołanie jednej organizacji młodzieży polskiej, stanowiącej syntezę osiągnięć ideologicznych, oraz społecznego działania wszystkich 4 organizacji młodzieżowych, złączonych wspólnym naczelnym celem: budowy ustroju demokracji ludowej. Do nowej organizacji wniesie OM TUR swój 25-letni dorobek i wiele swych najlepszych tradycji.

Instrukcja KCZZ na 1-maja

Ograniczenie tras pochodów i czasu przemówień

WARSZAWA (SAP) — Tegoroczny 1 maj obchodzony będzie przez polski Ruch Zawodowy pod hasłem podsumowania osiągnięć w odbudowie kraju, realizacji planów produkcyjnych, oraz mobilizacji mas pracujących do walki z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi.

KCZZ opracowała szczegółowe wytyczne dla wszystkich instancyj związkowych, dotyczące przygotowań do Święta 1 Maja.

Na szczeblach wojewódzkich, powiatowych i miejskich tworzą się Komitety, złożone z przedstawicieli miejscowych Komitetów PPS, PPR i Zw. Zawodowych. Do Komitetów tych zostaną zaproszeni różni przedstawiciele innych stronnictw demokratycznych, organizacji młodzieżowych, Służby Polsce, Ligi Kobiet i ZSCH.

Ponadto instancje związkowe na wszystkich szczeblach wydzielą trójki mobilizacyjne, podporządkowane ogólnym komitetom majowym. Zadaniem ich jest udzielanie [illegible] szo-majowym w realizacji planów kampanii przedmajowej, w uruchamianiu zespołów artystycznych, orkiestr i chórów, pomoc w dekorowaniu ulic, zakładów pracy itp. Trójki zajmą się także organizacją pogadanek i akademii przedmajowych w zakładach pracy.

Miejscem zbiórek pochodu w dniu 1 maja są miejsca pracy. Na czele każdego zakładu pracy za pocztami sztandarowymi kroczyć będą przodownicy pracy, których nazwiska mają być uwidocznione na specjalnych transparentach.

Ożywienie manifestacji zostanie uzyskane przez skrócenie trasy pochodu, oraz odpowiednie rozmieszczenie orkiestr i chórów, organizowanie tańców podczas zatrzymań pochodu itp. Czas przemówień na wiecach został ograniczony dla wszystkich mówców do [illegible] minut łącznie.

W [illegible]

Lekcja przyzwoitości

[illegible] świecie od pierwszej chwili nie miał najmniejszej wątpliwości, [illegible] Włochom Triestu jest zwyczajną, niczym niezawoalowaną próbą przekupienia Włochów ze względu na zbliżające się wybory, chęcią zyskania sobie „wdzięczności" narodu włoskiego za „wspaniałomyślne" ofiarowanie Włochom tego, co zresztą wcale nie jest własnością ofiarodawców. Była to [illegible] próba posiania niezgody między narodami zamieszkującymi [illegible] odcinek wybrzeża Morza Śródziemnego, w nadziei, iż z mętnej wody zawsze uda się wyłowić ja[illegible]ś zysk dla imperialistów.

Odpowiedź, jakiej rząd radziecki udzielił na „propozycję" mocarstw zachodnich — odbycia konferencji na ten temat — jest wspaniałą lekcją przyzwoitości, jakiej rząd radziecki udzielił dyplomacji mocarstw zachod[illegible].

Rząd radziecki przypomniał, że kwestia Triestu jest częścią traktatu pokojowego z Włochami, który był przedmiotem długotrwałych narad Mocarstw Sprzymierzonych oraz konsultacji z rządami 21 państw i został zarejestrowany w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie można traktatu, będącego doniosłym dokumentem międzynarodowym, zmieniać z dnia na dzień na prywatnych konferencjach, pod kątem widzenia koniunkturalnie zmieniających się poglądów mocarstw zachodnich.

Metodę traktowania układów międzynarodowych jako „świstków papieru" wprowadził Hitler. Reakcyjni politycy zachodni, sięgając coraz częściej do „skarbnicy" spuścizny „ideologicznej" hitleryzmu, wydobyli również i gangsterską teorię o „świstku papieru".

Jeśli świat nie ma się stać dżunglą, w której rządzić będzie prawo przemocy silniejszego, wszystkie państwa — duże i małe — muszą szanować układy międzynarodowe, a przede wszystkim te, które same podpisują.

Dobrze się stało, że rząd radziecki przypomniał o tym mocarstwom, które dniem i nocą wygłaszają niekończące się dytyramby na cześć demokracji, a jednocześnie bez ceremonii gwałcą zasady tej demokracji w stosunkach międzynarodowych i wewnętrznych.

Nauczka udzielona [illegible] zachodnim przez Związek Radziecki tym razem była bardzo dotkliwa, ale nikt zaprzeczyć nie może — w pełni [illegible].

(j.w.)

Zniesienie kary śmierci w Wielkiej Brytanii

LONDYN. (PAP) — Izba Gmin uchwaliła wczoraj 245 głosami przeciwko 222 nowelę do kodeksu karnego, znoszącą karę śmierci za morderstwo. Nowela ta, poparta przez członków wszystkich partii, spotkała się ze sprzeciwem przedstawicieli rządu. Minister spraw wewnętrznych Chuter Ede oświadczył, iż rząd jest zdania, że nie nadeszła jeszcze właściwa chwila dla przeprowadzenia „tej szczególnej reformy". Ede stwierdził: „Nie sądzę, aby opinia publiczna podzielała pogląd, iż jest coś złego w odbieraniu życia osobie która rozmyślnie pozbawiła życia inne osoby".

Nowela o zniesieniu kary śmierci w Wielkiej Brytanii winna być [illegible] zatwierdzona przez Izbę Lordów.

Zgoda delegata ZSRR

na konferencję zastępców ministrów

LONDYN. (PAP) — Na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych, poświęconym traktatowi pokojowemu z Austrią, delegat radziecki Koktomow zaakceptował propozycję państw zachodnich, [illegible] bywać broń dla swej armii zagranicą. Delegat ZSRR podkreślił, że wprawdzie argumenty przedstawicieli państw zachodnich, wysunięte na poparcie ich propozycji, nie przekonały go, nie chce jednak [illegible]

Jan Zdziarek-Mirski, członek Rady Naczelnej PPS

Nowy etap – większe zadania

Wkroczyliśmy w dawno oczekiwany etap rozwojowy ruchu robotniczego. Drogę zbliżenia ideologicznego przyśpieszać będziemy proces jednoczenia się obu nurtów klasy robotniczej PPR i PPS w jedną wielką Partię.

Równolegle do tego procesu musi być nadal prowadzona nieprzerwana, wytężona i ofiarna praca, wykuwająca nam silny oręż walki politycznej, praca dla wykonania i przekroczenia planów produkcyjnych.

W tym okresie wróg klasowy i narodowy pod różną postacią podstępnie i nikczemnie będzie usiłował w Was robotnicy osłabić entuzjazm pracy, wykorzystując nasze trudności po to, aby siać zamęt, rozgoryczenie i nieufność.

Przeciwko tym elementom, często zastawiającym się frazesem pseudosocjalistycznym, musimy prowadzić bezwzględną i najostrzejszą [illegible].

W dobrze zrozumianym interesie klasowym i w poczuciu prawdziwej solidarności musimy wspólnie wy[illegible] dążyć do zwiększenia wydajności pracy, podniesienia dyscypliny pracy, do zmniejszenia kosztów własnych. Społeczeństwo musimy wałkę o oszczędność w naszej gospodarce planowej i we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego. Musimy do reszty wytępić spekulację, niemoralność i degenerację, zwalczać skutecznie po[...] ziemie polityczne, sabotujące n[...]szą pracę i wyniki tej pracy.

Cała klasa pracująca zorganizowana w jednolitych Związkach Zawodowych, w PPR i PPS i w [illegible] nych partiach obozu demokratycznego, doskonale docenia i rozumie wagę tych zadań. Pragnie ona żyć i pracować dla siebie, w spokoju, w swej własnej drogo okupionej Ojczyźnie, wolnej, demokratycznej, suwerennej i niepodległej.

Na progu tego nowego etapu, wymagającego od nas wzmożonego wysiłku i poświęcenia, możemy jednak nie [illegible] dumy i zadowolenia stwierdzić, że okres niedojadania, czasy wyjątkowo ciężkiego położenia materialnego, piętrzących się ogromnych trudności — mamy niewątpliwie dawno już za nami.

Przed nami rozwija się perspektywa coraz to lepszego jutra, którego oblicze wykuwamy już dziś naszą niezmordowaną pracą i walką.

Nakazem chwili jest zwiększenie tempa naszej pracy przez warsztaty. Będzie to najlepszym wyrazem zacieśniającej się współpracy pepes[illegible] i peperowców. Zjednoczony front klasy robotniczej, to czynnik, który pozwoli nam przezwyciężyć największe przeszkody, ponieważ PPR jak i odrodzona PPS są jednako partiami ciężkiej pracy i walki.

Na tej właśnie podstawie dojrzewała świadomość konieczności zjednoczenia się naszych partii w jeden ruch robotniczy — w imię zabezpieczenia władzy ludowej, pokoju, szczęścia i wielkości Polski Demokratycznej.

W momencie, kiedy danym nam jest cieszyć się z faktu cementowania organicznej jedności, robotnicy w wielu [illegible] dopiero na skutek zdrady prawicy socjalistycznej znów teraz zaczęła walkę o minimalne prawa do życia. Jesteśmy w szczęśliwszym położeniu, bo wolni od zmory systemu kapitalistycznego i jego niszczycielskich skutków.

Rządy kapitalistyczne rzucają pieniądze na prowadzenie wojny przeciwko narodom greckiemu, hiszpańskiemu i ludom kolonialnym, na odrodzenie i odbudowę poprzez plan Marshalla szowinistycznych Niemiec, zaś dla robotników mają tylko kule i ustawy antyrobotnicze.

Znaleźli się również zdrajcy klasy robotniczej jak Jouhaux, Blum, Bevin, Saragat i wielu innych renegatów, których polityka polega na wysługiwaniu się imperialistom i kolorycznym podżegaczom wojennym. Ale niedaleka jest chwila, kiedy spotka ich ten sam los, co u nas Kwapińskich, Arciszewskich, Ciołkoszów, Zarembów, Żuławskich.

Bohaterska klasa robotnicza tych krajów czerpiąc z naszych wzorów natchnienie zrzuci w walce jarzmo niewoli imperialistycznej i wyrzuci za burtę tych rozbijaczy i zaprzańców [illegible].

W obliczu wściekłych ataków międzynarodowej reakcji dobrze spełnimy swój obowiązek [illegible] sając proces scalania proletariatu w jedną Partię Polskiej klasy robotniczej, w imię walki o Socjalizm dla całego świata.

MIMOCHODEM

Kolaboracjoniści francuscy atakują

We Francji powstał komitet uwolnienia marsz. Petaina. To ma swoją wymowę. Jeszcze przed rokiem tego rodzaju akcja byłaby nie do pomyślenia. Największym robi szybkie postępy na terenie republiki francuskiej.

Marsz. Petain bezpośrednio po kapitulacji Francji w czerwcu 1940 r. wszedł na drogę ścisłej współpracy z Rzeszą hitlerowską. Ogłosił się głową państwa w okaleczanej Francji, tej która początkowo nie podpadła bezpośrednio pod okupację niemiecką. Pozostał również głową państwa francuskiego, kiedy hordy hitlerowskie zajęły Francję aż po wybrzeże Morza Śródziemnego.

[illegible] stanowiska marsz. Petain [illegible] wszystkie zarządzenia władz okupacyjnych [illegible] polecenia podlegle mu władz[illegible] [illegible] Zarówno[illegible] śladowano. On urzędował się Alzacji i Lotaryngii [illegible] przez Francję w [illegible] wojnie światowej [illegible] ogromnej ilości ofiar.

Kiedy wojska sprzymierzone lądowały później jesienią 1942 r. w Afryce [illegible] zajmując posiadłości francuskie, marsz. Petain wydaje rozkazy, aby strzelać do tych, którzy Francji mają przynieść wolność. Na rachunek jego win i błędów należy zapisać zatopienie w porcie tulońskim francuskiej floty wojennej, która mogła oddać nieocenione usługi sprzymierzonym w ich krwawych zmaganiach z Niemcami.

Zawartego z Hitlerem paktu marsz. Petain nie zerwał aż do końca.

Największą jego winą było to, że pod wpływem teorii hitlerowskich przystąpił we Francji do ich realizacji, a potępiając walkę z Niemcami usiłował nakłonić cały naród do zgodnej z nimi współpracy.

Wyrokiem sądowym marsz. Petain został skazany na śmierć. Niewykonania wyroku zawdzięcza gen. de Gaulle'owi, który sprawując w pierwszym okresie po wojnie naczelną władzę w państwie, zastosował prawo łaski i Petain po dziś dzień przebywa w więzieniu.

Obecnie do walki o jego uwolnienie występują te elementy, [illegible] władzę w jego ręce w [illegible], a następnie pomagały mu ją wykonywać. Współsprawcy i współwinni, Współzdrajcy i kolaboracjoniści.

[illegible] pewnego czasu zachowują się [illegible] głośniej i coraz bezczelniej. Niedawno urządzili w Paryżu oficjalny bankiet, na którym w [illegible] Petain była słuszna, że była prowadzona w interesie Francji.

Utworzony przez nich komitet uwolnienia marsz. Petaina wydał odezwę, w której dowodzi, że jego polityka w czasie wojny była słuszna, że należał on do tych nielicznych, którzy rozumieli, gdzie „leży ocalenie Francji". Komitet zamierza zwrócić się do rządu z petycją o jak najszybsze zwolnienie Petaina z więzienia, w przeciwnym razie grozi zorganizowaniem w całym kraju szerokiej kampanii protestacyjnej.

Robią to ludzie, których wyzwolona Francja pozbawiła prawa wyborczego, piętnując ich za współpracę z Niemcami. Obecnie występują już bardzo śmiało, zachęcani polityką współpracy Anglosasów z elementami hitlerowskimi, popieraniem gen. Franco itp.

W polityce Anglosasów widzą zachętę do działania. Broniąc Petaina [illegible] przecież doskonale, że już od dłuższego czasu został w Stanach Zjednoczonych utworzony również specjalny komitet, do którego należą wybitni politycy; ten komitet domaga się rehabilitacji Petaina.

Przykład znajduje naśladowców, zwłaszcza wśród tych, którzy mają w tym osobisty interes.

Wybielanie Wehrmachtu

Na innym terenie „wybielają" się inni współtowarzysze i współpracownicy Hitlera. Zachęcani dowodami uznania i zaufania ze strony Anglosasów, próbują swej obrony oficerowie Wehrmachtu. Rozumują logicznie. Jeżeli Anglosasi zdołali już zapomnieć za co został skazany na powieszenie marsz. Keitel, to dlaczego o tym mają pamiętać jego podkomendni.

Gen. Halder, b. szef sztabu Wehrmachtu, powołany na świadka przez obronę odpowiadających przed trybunałem amerykańskim w Norymberdze generałów, szeroko rozwodził się przed sądem, jak to oficerowie naczelnego dowództwa przygotowywali obalenie Hitlera jeszcze w 1938 r. Twierdził, że w czasie wojny sztaby nie miały żadnego wpływu na plany i rozkazy wojenne, gdyż o wszystkim decydował sam Hitler.

Opowiada jeszcze inne bajeczki, nie wyjaśnił jednak jednej sprawy, a mianowicie dlaczego mimo rzekomo wrogiego ustosunkowania się do Hitlera Wehrmacht tak gorliwie mu pomagał w realizowaniu wszystkich jego zamierzeń, które teraz gen. Halder nazywa „szalonymi". Mogą uwierzyć zeznaniom Haldera Amerykanie, bo to może im być wygodne i potrzebne w ich polityce „doszu-

(Dokończenie na str. 6)

Z naszego stanowiska

Jutro we Włoszech wybory

(I) Drugie w okresie powojennym wybory parlamentarne we Włoszech następują w zgoła odmiennej atmosferze, aniżeli pierwsze. W poprzednich wyborach walki polityczne między partiami odbywały się w warunkach o wiele spokojniejszych. Był to bezpośrednio okres powojenny. W masach wyraźnie przebijało zadowolenie z zakończenia wojny, żywe były jeszcze wszystkie złudzenia związane z tym radosnym faktem. Obalony faszyzm był w przededniu ostatecznego rozrachunku, oczekiwano na surową rozprawę ze wszystkimi jego pozostałościami.

Przy pierwszych wyborach hasłem w około którego skupiali się ludzie było obalenie monarchii. To hasło [illegible] budziło specjalnych namiętności. Dynastia sabaudzka panująca do tego momentu nie zasłużyła sobie na pomniki wdzięczności w uczuciach narodu włoskiego, a jej rola w zamachu faszystowskim oraz zachowanie w czasie „panowania" Mussoliniego zasługiwały tylko na pogardę [illegible] mas włoskich. Upaść monarchia włoska musiała, najwierniejsi zaś hardziej jej oddani przyjaciele nie mieli atutów dla jej obrony. To siłą [illegible] musiało łagodząco wpływać na temperaturę nastrojów wyborczych.

W zupełnie innych warunkach [illegible] w międzyczasie, że pierwszymi radościami i uniesieniami, które wynikały z faktu zakończenia wyjątkowo szczęśliwej dla kraju wojny, nie można pokryć bieżących potrzeb. Zaniedbane rolnictwo, w którym przeważa gospodarka obszarnicza, zniszczony przemysł, zrujnowane miasta, to wszystko mówiło codziennie, że nie wystarczy zakończyć wojnę, ale trzeba na nowo zagospodarować się w okresie pokoju.

Masy chłopskie w okresie międzywyborczym nie widziały, aby w ich sytuacji następowała jakakolwiek zmiana na lepsze. Niedostatek artykułów żywnościowych, bezrobocie w przemyśle — oto charakterystyczne zjawiska tego okresu w dziedzinie gospodarczej.

W zakresie stosunków politycznych zaobserwować można we Włoszech od dłuższego czasu dążenie elementów reakcyjnych do utrwalenia swych wpływów przy równoczesnym wybitnym poparciu Kościoła. Odżywać zaczął faszyzm. Aktyw jego szybko się zorientował, że w obecnym układzie nie może być mowy, aby nastąpiło [illegible] ostatecznego wyeliminowania. Faszyści szybko się zorientowali, że nie tylko nie muszą pozostawać w ukryciu, ale mogą prowadzić jawnie swą działalność. Wybitni działacze z okresu mussolinizmu teraz znowu dochodzą do godności, powierza się im nawet hardzo reprezentacyjne stanowiska.

Stwierdzenie tych wszystkich faktów zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej masom włoskim musi nasunąć pytanie: Jakie mają być Włochy, jaka ma być przyszłość Włoch, jaka ma przypaść rola masom pracującym w rozwiązaniu stojących przed krajem problemów?

Podobnie jak i w innych krajach, przed którymi stoi do zrealizowania szeroki program odbudowy i przebudowy, we Włoszech dominuje pragnienie pokoju. Trzeba mieć spokojny czas, aby móc przystąpić do urządzenia kraju według zasad, w oparciu o które można przeprowadzić reformy społeczne, z których najpilniejszą we Włoszech jest reforma rolna oraz nacjonalizacja przemysłu.

Aby pójść w tym kierunku losami państwa musi kierować rząd oparty na zaufaniu mas ludowych wykonujących tę władzę w interesie mas. Trzeba więc obalić władzę reakcji i [illegible] ludu pracującego.

W imię tych zasad występuje do walki blok wyborczy komunistów i socjalistów. W przeciwnym obozie obok szeregu stronnictw prawicowych, między którymi znajdują się ugrupowania wyraźnie pro faszystowsko nastrojone, stoi przede wszystkim partia chrześcijańsko-demokratyczna, której przywódca de Gasperi stoi na czele rządu.

Zachowanie de Gasperi'ego w okresie przedwyborczym wskazuje, że akcję wyborczą traktuje on jako wyprawę krzyżową przeciwko komunistom i socjalistom. Mobilizuje wszystkie siły reakcji, nie odrzuca absolutnie żadnych środków, aż do brutalnej przemocy włącznie. Z otwartą przyłbicą śpieszy mu na pomoc organizacja kościelna, wykorzystując w walce przeciwko lewicy uczucia religijne Włochów i autorytet swych najwyższych przedstawicieli. Ambony kościelne zostały zamienione na trybuny wiecowe, a biskupi i kardynałowie wysyłają „listy pasterskie", w których pod groźbą kar kościelnych nawołują do jednolitego działania przeciwko [illegible].

Na placu walki stanął również imperializm amerykański. Urządzając penetrację gospodarczą wzdłuż wybrzeży afrykańskich, a nawet w głąb lądu, nie może on „zaniedbać" półwyspu apenińskiego, który tak niezmiernie ważną rolę odgrywa w rejonie morza Śródziemnego. Próbując opanować bliski wschód z jego niezmiernie bogatymi złożami ropy naftowej, nawet wbrew interesom Anglików, Amerykanie bacznie poświęcają uwagę Włochom, bo tędy przecież wiedzie droga do upragnionego przez nich celu.

Te motywy z amerykańskiego punktu widzenia niezmiernie istotne, nie są — oczywiście — w toku obecnej akcji wysuwane na plan pierwszy. Wywierając gwałtowny nacisk na Włochy, Amerykanie operują argumentami, związanymi z terenem europejskim, oraz gospodarczymi potrzebami Włoch. Robią wszystko, aby zapewnić sobie udział tego państwa w organizowanym bloku zachodnim. Mobilizując do walki z czynnikami postępu reakcję całej Europy, nie mogą „przeoczyć" tak niezmiernie ważnego dla nich odcinka włoskiego.

De Gasperi ma więc z ich strony olbrzymie poparcie. Ślą do Włoch dolary i żywność, aby wywołać w tym kraju przychylne nastawienie dla obozu reakcji i zapewnić mu zwycięstwo wyborcze. Włochy mają być objęte planem pomocy marshallowskiej, ale wyraźnie postawiony jest zasadniczy warunek — w wyborach musi wygrać de Gasperi. W przeciwnym razie wszelka pomoc będzie cofnięta.

Aby wzmocnić „wpływy" de Gasperi'ego, praktyczni Amerykanie nie zapominają również o dostawach broni. Od dwóch miesięcy codziennie idą pociągi amerykańskie przez Innsbruck, przewożąc broń i amunicję z amerykańskiej strefy okupacyjnej do Włoch. Rozzuchwalony de Gasperi rzuca groźby, że utrzyma władzę choćby siłą.

Jutro odbywają się wybory we Włoszech. W niezmiernie ciężkich warunkach prowadzi walkę o swoją przyszłość lud włoski. Zmobilizowane siły reakcji krajowej i międzynarodowej wystarczy, zmierzając do tego aby tę walkę jeszcze i tym razem przegrał. Siły tego ludu są jednak potężne, jeśli przeciwko jego woli tak wielkie trzeba mobilizować środki. Naród Polski serdecznie [illegible]

[illegible] mają dość opiekuna faszystów

LONDYN. (PAP) — Na wiecu robotników przemysłu budowlanego w Londynie uchwalono rezolucję, domagającą się usunięcia ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych Chuter Ede z powodu popierania przez niego organizacji faszystowskich. Rezolucja podkreśla, że jednocześnie minister Ede pozwala policji aresztować strajkujących robotników. W zakończeniu rezolucja domaga się [illegible] zakazu działalności organizacji faszystowskich na terenie całej Wielkiej Brytanii.

W Anglii też szykanują Murzynów

LONDYN. (SAP) — Do redakcji dziennika londyńskiego „News Chronicle" wpłynął list słynnego w Anglii murzyńskiego krykiecisty — Constantina, który opisuje jakich szykan rasowych doznają Murzyni w W. Brytanii.

W jednej z restauracji w Londynie odmówiono podania posiłku pewnemu profesorowi uniwersytetu z Zach. Afryki dlatego, że jest Murzynem. Constantine podkreśla, że w Anglii zdarzenia takie nie jest już odosobnione. Przesądy rasowe w Anglii są b. silne a to rozgorycza bardzo wielu wykształconych Murzynów do cywilizacji europejskiej.

Constantine porównuje te stosunki ze stosunkami w Zw. Radzieckim, gdzie nie ma żadnych upośledzeń rasowych i który jest „jedynym krajem naprawdę wolnym od tych przesądów".

Z archiwów Hitlera

Oświadczenie miłosne lorda Halifaxa

Nakładem ministerstwa spraw zagranicznych Związku Radzieckiego ukazał się pierwszy tom tajnych dokumentów dyplomatycznych, znalezionych w archiwum niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych. Tom ten dotyczy okresu przygotowań do drugiej wojny światowej (lata 1937 — 1938). Za zezwoleniem radzieckiego biura informacyjnego zamieścimy szereg większych fragmentów z tych dokumentów.

W dniu dzisiejszym rozpoczynamy druk protokułu rozmowy między Hitlerem i angielskim ministrem lordem Halifaxem, która odbyła się w Obersalzberg w dniu 19 listopada 1937 roku. Oświadczenia miłosne lorda Halifaxa w imieniu rządu brytyjskiego nie wymagają żadnych komentarzy.

Lord Halifax, rozpoczynając rozmowę, podkreślił, że wita możliwość osiągnięcia poprzez osobistą rozmowę z fuehrerem lepszego wzajemnego zrozumienia między Anglią i Niemcami. Miałoby to największe znaczenie nie tylko dla obu krajów lecz także dla całej europejskiej cywilizacji. Przed swym wyjazdem z Anglii rozmawiał on o swej wizycie z premierem i z ministrem spraw zagranicznych, którzy całkowicie się zgadzali z określeniem celu wizyty. Chodzi teraz o wyjaśnienie w jaki sposób można stworzyć warunki dla wszechstronnego i szczerego omówienia wszystkich spraw interesujących oba kraje.

ZASŁUGI HITLERA

W Anglii panuje przekonanie, że istniejące w obecnej chwili nieporozumienia mogą być całkowicie usunięte. W całej rozciągłości uznaje się (w Anglii) wielkie zasługi fuehrera w dziele odbudowy Niemiec. Angielska opinia publiczna zajmuje czasem krytyczne stanowisko wobec pewnych problemów niemieckich ale tłumaczy to się faktem, że w Anglii brak całkowitej świadomości co do motywów i warunków pewnych niemieckich posunięć. Tak np. kościół angielski z głęboką troską i z niepokojem śledzi za rozwojem zagadnień kościelnych w Niemczech. W kołach partii pracy także występuje krytyczny stosunek wobec pewnych wydarzeń w Niemczech.

Nie bacząc na te trudności lord Halifax i inni członkowie rządu brytyjskiego są przeświadczeni, że fuehrer osiągnął wiele nie tylko w samych Niemczech. Dzięki likwidacji komunizmu w swoim kraju fuehrer zamknął mu drogę do zachodniej Europy i dlatego Niemcy słusznie mogą być uważane za bastion zachodu przeciw bolszewizmowi.

Premier angielski uważa, że istnieje całkowita możliwość znalezienia rozwiązania istniejących między nami różnic zdań na drodze szczerej wymiany opinii. Rozwiązanie nawet trudnych zagadnień może być ułatwione przez wzajemne zaufanie.

Gdyby Niemcom i Anglii udało się dojść do zgody lub przynajmniej zbliżyć się do niej to zdaniem Anglików należałoby w odpowiedniej chwili przyciągnąć do rozmów kraje, które pod względem politycznym stoją blisko Niemiec i Anglii. Chodzi tu o Włochy i o Francję, którym należy od pierwszej chwili wyjaśnić, że współpraca angielsko-niemiecka w żadnym razie nie oznacza próby wrogich intryg przeciwko Włochom lub Francji. Nie powinno powstać wrażenie, że oś Berlin — Rzym" lub dobre stosunki między Londynem i Paryżem mogą ucierpieć w wyniku zbliżenia niemiecko-angielskiego.

Gdy w wyniku zbliżenia niemiecko-angielskiego przygotowany będzie grunt, cztery wielkie mocarstwa zachodnio - europejskie powinny stworzyć podstawy, na których zbudowany będzie długotrwały pokój w Europie. Żadne z tych czterech mocarstw nie powinno pozostać poza tą współpracą nienewnei sy...

Fuehrer odpowiedział, że zgoda między czterema mocarstwami zachodnio - europejskimi wydaje mu się rzeczą łatwą jeśli chodzi tylko o dobrą wolę i o wzajemne przyjazne stosunki. Sprawa staje się bardziej skomplikowana, gdy się porusza istotne zagadnienia rzeczowe.

W dalszym ciągu Hitler atakuje traktat wersalski, mówi długo i mętnie o „wychowaniu narodu niemieckiego" i proponuje stosowanie zasad „wyższego rozsądku" w stosunkach między narodami. Lord Halifax w swej odpowiedzi stwierdza, że „daleko idące zbliżenie może być osiągnięte tylko wówczas gdy wszystkie strony wychodzą z jednakowych przesłanek i gdy osiąga się jedność „opinii". W dalszym ciągu Halifax oświadcza:

ANGLICY SĄ REALISTAMI

W Anglii wszyscy traktują Niemcy jako wielki i suwerenny kraj. Rokowania z Niemcami mogą być prowadzone tylko na tej zasadzie. Anglicy są realistami i może w większej mierze niż inni są przekonani, że błędy dyktatu wersalskiego powinny być naprawione. Anglia także w przeszłości wywierała wpływ w tym realistycznym sensie. Halifax zwraca uwagę na rolę Anglii przy przedterminowej ewakuacji okręgu reńskiego. Przy rozwiązaniu zagadnienia odszkodowań, a także ponownej okupacji okręgu reńskiego.

Należy spróbować rozmawiać tym samym językiem, unikając przy tym głośnego mówienia o zbyt dalekich perspektywach, gdyż to doprowadza tylko do nieporozumień i nie ułatwia rozwiązania zagadnienia.

Strona angielska nie uważa, że status quo powinien być w każdych warunkach utrzymany w Anglii, przyznaje się, że należy zastosować się do nowych warunków naprawiać stare błędy, mieć na uwadze zmiany istniejącego stanu rzeczy, które stały się niezbędne.

Fuehrer odpowiedział, że u niego niestety powstało wrażenie, iż chociaż istnieje pragnienie działania w rozsądnym kierunku, jednakowoż rozsądne decyzje napotykają na swej drodze wielkie trudności przede wszystkim w krajach demokratycznych, w których partie polityczne mają możność wywierania decydującego wpływu na postępowanie rządu...

...W przeciwstawieniu do tego fuhrer zwraca uwagę na dobre stosunki z Polską, nie bacząc na bardzo trudną przeszłość. Niemcy ze swej strony nie mogą oczekiwać od innych państw najmniejszych ustępstw przy zaspokojeniu ich najbardziej istotnych potrzeb życiowych, gdyż w państwach tych rządzą partie...

W dalszym ciągu długiego przemówienia Hitler porusza zagadnienie kolonii dla Niemiec atakując jednocześnie partie demokratyczne. Lord Halifax w odpowiedzi na to oświadcza, że „Anglia nie zmieni tak prędko swego istniejącego ustroju" i następnie tłumaczy się przed Hitlerem.

Fakt, że Anglia zawarła z Niemcami porozumienie morskie nie licząc się z pewną krytyką z partyjnego punktu widzenia wykazuje wręcz, że angielski rząd działa także niezależnie od partii. Rząd ten nie jest niewolnikiem demagogicznych intryg politycznych. Zdaniem Anglików żaden rząd który zasługuje na tę nazwę nie może być zależny od partii.

KOLONIE NIEMIECKIE

...Rząd angielski nie obstaje przy decyzji w żadnych warunkach z Niemcami na temat kolonii. Rząd wie, że jest to trudne zagadnienie, oczywiste jest, że żaden rząd angielski nie może omawiać z Niemcami kwestii kolonialnej w sposób izolowany. Kwestia ta może być rozpatrywana tylko jako część ogólnego porozumienia w wyniku którego ustanowione będą spokój i bezpieczeństwo w Europie...

Gdy Hitler w kolejnym wystąpieniu podkreśla, że między Anglią i Niemcami istnieje właściwie tylko jedna różnica zdań — „to jest zagadnienie kolonii" — Halifax woli zmienić temat rozmowy i zadaje pytanie:

Czy fuehrer uważa za możliwe by w razie pozytywnego rozwiązania spornych zagadnień Niemcy wróciły do Ligi Narodów celem bardziej ściślej współpracy z innymi narodami i w jakiej części należałoby zdaniem fuehrera zmienić statut Ligi Narodów, zanim Niemcy mogłyby do niej powrócić? Niewątpliwie dodatnie strony Ligi Narodów zostały wyolbrzymione przez jej zbyt entuzjastycznych zwolenników. Jednakże należy przyznać, że Liga Narodów wypowiada się za pokojowym sposobem rozwiązywania międzynarodowych trudności...

... Wszystkie inne zagadnienia można scharakteryzować w tym sensie, że dotyczą one zmiany porządku w Europie, które prawdopodobnie wcześniej lub później nastąpią. Do tych zagadnień należą Gdańsk Austria i Czechosłowacja. Anglia jest zainteresowana tylko w tym, by te zmiany nastąpiły drogą pokojowej ewolucji i by można było uniknąć metod, które mogą spowodować dalsze wstrząsy...

Forster „szkodnikiem niemieczczyzny"

Humorystyczne chwyty obrończe budzą śmiech wśród publiczności

GDAŃSK. — Na oświadczenie prokuratora Forster odpowiada zazwyczaj po dłuższym namyśle — następnego dopiero dnia. Również na czwartkowej rozprawie Forster złożył obszerne wyjaśnienia w odpowiedzi na zarzuty oskarżyciela, zawarte w przemówieniu dnia poprzedniego.

Nawiązując do wczorajszego twierdzenia prokuratora Siewierskiego, iż nawet Greiser posiadał pewne odruchy ludzkie, których nie można się dopatrzeć w postępowaniu oskarżonego, oznajmił Forster, iż wszyscy ludzie, którzy znali jego i Greisera, mają jakoby zupełnie inny pogląd na tę sprawę.

KTO MU UWIERZY?

Śmiech na sali wywołują nieudolne argumenty obrończe b. gauleitera.

Oficer policji bezpieczeństwa, niejaki Schpitzer, raportował rzekomo do Berlina, iż w tym samym stopniu, co Greiser, jest wrogiem Polaków, to Forster jest dla nich przychylny. **Ten sam raport zawierać miał twierdzenie, iż miejscowa ludność niemiecka widzi w Forsterze szkodnika, który odznacza się przyjaznym nastawieniem do Polaków i dlatego zasłużył na usunięcie.**

W kwestiach polityki narodowościowej oskarżony zeznał, iż on oraz pozostali gauleiterzy z terenów polskich, włączonych do Rzeszy, wezwani byli przez Hitlera, który zażądał od nich całkowitego zniemczenia tych obszarów w ciągu lat 10.

Z kolei zeznaje świadek, Zygmunt Kornacki z Lipna. Pierwsza fala rozstrzeliwań w tym powiecie miała miejsce w listopadzie 1939 r., kiedy to Selbschutz pozbawił życia ok. 1.000 młodych mężczyzn. W tym samym czasie ludność polska spotkała się z systematycznymi prześladowaniami, a postrachem całej okolicy był gestapowiec Paul Knauer.

JAK WYGLĄDAŁY „ZAMACHY" NA NIEMCÓW

Knauer zgłosił się w 1940 roku do świadka, który jest lekarzem, i zaproponował, aby Kornacki dokonał kilku cięć na jego twarzy, któreby przypominały cięcia szablą. Twierdził, iż chodzi mu o upozorowanie pojedynku, co mogłoby mu pomóc w przeniesieniu go z powrotem w głąb Niemiec.

Knauer zagroził lekarzowi śmiercią, jeżeli ktokolwiek dowie się o całej sprawie. Kornacki sterroryzowany zrobił Knauerowi na twarzy trzy cięcia. Ponieważ w ostatniej chwili Knauer był mocno przestraszony poprzestał na cięciach powierzchownych, które wyglądały na skaleczenia żyletką. Po dwu dniach rozeszła się po mieście pogłoska, iż jeden z SS-manów został napadnięty przez Polaków. W niedzielę policja otoczyła kościół w Lipnie i wyprowadziła całą ludność na rynek. Ogłoszono tam, iż z pole[illegible] ka SS. zostanie rozstrzelanych 10 zakładników. Na oczach zgromadzonej ludności zamordowano 10 mężczyzn i wszyscy obecni musieli przejść koło zwłok i dokładnie się im przyjrzeć.

Ksiądz Sołtysiak zeznał, iż w lipcu 1940 roku otrzymał nakaz z gestapo, w myśl którego nie wolno było używać języka polskiego nawet przy udzielaniu chorym ostatniego sakramentu.

„PRZYJAŹNA DŁOŃ" FORSTERA

Świadek Stanisław Kamiński słyszał przemówienie Forstera, wygłoszone w Grudziądzu. Oskarżony zwrócił się wówczas do Polaków w sprawie wpisywania się na niemiecką listę narodową i powiedział, że jest to wyciągnięcie przyjaznej ręki, ale biada temu kto ręki tej nie przyjmie. **Nie pójdzie on do generalnego gubernatorstwa, lecz tam skąd nie ma powrotu.**

Świadek Wanda Lugławska mieszkała podczas okupacji w Wejherowie.

Liczbę straconych w Piaśnicy pod Wejherowem świadek oblicza na 12 tysięcy osób. Wejherowo zostało całkowicie oczyszczone z Polaków, a przed wysiedleniem każdy musiał podpisać formularz, iż dobrowolnie opuszcza swoje mieszkanie.

Przed wysiedleniem jeszcze bawił w Wejherowie Forster, który w publicznym przemówieniu oświadczył: **„Kto się nie podporządkuje władzy niemieckiej, będzie wyniszczony". Polska i tak nigdy nie powstanie. Was, Niemców zaś upoważniam do zrobienia z Polakami co chcecie, oddaję ich w wasze ręce".**

Wybielanie Wehrmachtu

(Dokończenie ze str. 3)

wania" się z wybielonymi i niewybielonymi hitlerowcami. Narody, które zapoznały się z okupacją niemiecką mają swoje wyrobione, niezłomne i słuszne zdanie w tej sprawie.

W jednym miejscu zeznania gen. Haldera zabrzmiały jak wyraźna złośliwość. Mianowicie wtedy, kiedy przekonywał trybunał, że Hitler byłby na pewno obalony w 1938 r., gdyby nie... Monachium, które „przekonało" Wehrmacht, że Hitler idzie drogą pokojową.

Dzisiaj gen. Halder pełni poważne funkcje w organizowanym przez Anglosasów wywiadzie niemieckim. Jest człowiekiem ich zaufania, ta drobna złośliwość na pewno mu nie przeszkodzi — dalszej karierze.

Perspektywy

Administracja i biurokracja

Współczesne życie zbiorowe jest bardzo złożone i skomplikowane. Niezliczona liczba zadań związanych z produkcją gospodarczą, podziałem dóbr, oświatą, bezpieczeństwem państwa zewnętrznym i wewnętrznym, administracją polityczną, skarbową, komunikacyjną, socjalną itp. spoczywa na kierownictwie organów centralnych państwa. Oprócz administracji publicznej są instytucje społeczne, zawodowe, polityczne itd., które również muszą posiadać aparat administracyjno-wykonawczy np. Związki Zawodowe, Instytucje Socjalne, kulturalne, opiekuńcze, partie polityczne itd.

Jest rzeczą jasną, że liczba osób zatrudnionych we wszystkich zakładach i instytucjach państwowych, społecznych i prywatnych jest bardzo duża. Jest również rzeczą zrozumiałą, że aparat urzędniczy decyduje w dużym stopniu, czy dana instytucja lub zakład działa sprawnie lub źle. Zagadnienie doboru odpowiednich administratorów, poczynając od stanowisk kierowniczych, aż do zwykłej maszynistki jest sprawą pierwszoplanową. Najlepsza ustawa, najlepsze zarządzenie, mądra i przewidująca decyzja czynników naczelnych, może być wypaczona, zmieniona, skażona przez nieumiejętnych lub złych wykonawców.

Tu zaczyna się największe niebezpieczeństwo dla ustroju demokracji ludowej, niebezpieczeństwo zbiurokratyzowania życia i wszelkich jego objawów. Starożytne mity greckie znają postać Midasa, który został ukarany przez bogów w ten sposób, że czegokolwiek dotknął, zmieniało się w złoto. Pachnący aromatyczny owoc przy dotknięciu Midasa stawał się twardym i zimnym kawałkiem złota. Ten mit grecki przepomina się często, gdy się myśli o biurokracji.

Biurokracja, czegokolwiek dotknie się, przemienia wszystko w papier, zabija treść, wygarnia wszelką ideę z każdego zagadnienia, którego się podejmie. Bezduszność, jałowość, formalizm i opieszałość są cechami postępowania biurokracji.

O ile są godni najwyższego szacunku i uznania wszyscy rzetelni budowniczowie lepszego jutra, którzy realizują wielkie plany przyszłej Polski Ludowej, układając cegiełki codziennej pracy pod ten przyszły wielki gmach, o tyle urzędnik, którego dotknęła choroba biurokratyzmu, zamiast budowy gmachu społecznego, traci swój czas na papierowe czynności, często bardzo hamując procesy i przebieg życia gospodarczego i społecznego. Co więcej, zamiast „sługi sprawy społecznej" i doradcy i pomocnika dla każdego obywatela, staje się samowładcą, który uważa, że społeczeństwo i [illegible] wa sytuacja, że „nos jest dla [illegible]", a nie [illegible].

O ile urzędnik administrator powinien być otoczony sympatią i życzliwością przełożonych i społeczeństwa, a wzamian sam, jako dobry obywatel i „sługa sprawy społecznej" powinien dać najwięcej ze siebie inicjatywy i dobrej woli, o tyle „biurokrata" powinien być przywoływany do rzeczywistości przez przełożonych i czynniki społeczne, a w szczególności przez partie robotnicze, realizujące wielkie cele budownictwa nowego, sprawiedliwego i szczęśliwego ustroju społecznego — ustroju socjalistycznego.

[illegible]

LEPSZA PRZYSZŁOŚĆ

Potężny rozmach współzawodnictwa

manifestacją ludu pracy na cześć Święta 1 Maja

Robotnicy całego kraju w odpowiedzi na uchwały CKW PPS i KC PPR w sprawie jedności organicznej, jak zwykle dotychczas dali odpowiedź godną klasy pracującej. **Postanowili bowiem pracą, wzmożoną wydajnością i rozwojem ruchu współzawodnictwa zamanifestować swą wolę i dążenie do jedności organicznej.**

Dlatego też nadchodzący dzień 1 maja, do którego obchodu czynione są przygotowania będzie prawdziwym świętem jedności.

Manifestując w zawartych szeregach, pod wspólnymi sztandarami klasa robotnicza Polski wykaże całemu światu swe nieugięte stanowisko utrwalenia i utrzymania dotychczasowych zdobyczy, a jednocześnie demostrując przeciwko międzynarodowym podżegaczom wojennym — wyrazi swą wolę utrzymania pokoju światowego."



Tysiące górników przoduje we [illegible] nę rzesze współtowarzyszy do wzmożonej wydajności dla dobra kraju i [illegible]

Ta forma odpowiedzi i manifestacji mas pracujących — przez pracę, wzmożoną wydajność i rozwój współzawodnictwa — została entuzjastycznie przyjęta przez robotników, którzy na zebraniach i wiecach załogowych, zobowiązują się Święta Majowe uczcić zwiększeniem produkcji.

Hutnicy nie chcą pozostać w tyle

W akcji przedmajowego współzawodnictwa w kierunku wzmagania wydajności pracy i wykonania planów produkcyjnych z nadwyżką hutnicy nie chcą pozostać w tyle za innymi.

Już do wzmagania wydajności stanęli robotnicy huty „Pokój" w Nowym Bytomiu oraz projekt podnoszenia produkcji uchwaliła załoga huty „Zygmunt"

Uznała ona za najlepszy sposób wyrażenia swego stanowiska wobec aktualnych zagadnień i swego udziału w manifestacjach 1-majowych przez wykonanie pewnych zamówień w okresie do 1 maja, bez względu na to jaki termin wykonania tych prac przewidziany jest planem produkcyjnym.

To postanowienie robotników huty „Zygmunt" zasługuje na specjalne podkreślenie. Nie tylko bowiem, że zwiększają oni swą produkcję, ale wykonując przedterminowo zamówienia, na które oczekują inne zakłady przemysłowe, dadzą im możność wcześniejszego rozpoczęcia produkcji.

Fala, która rozpływa się po całym kraju

Współzawodnictwo przedmajowe, manifestacja klasy robotniczej na rzecz jedności organicznej, jak potężna fala rozlewa się po całym kraju, po wszystkich zakładach pracy, obejmując tysiące robotników, którzy jeszcze raz w obliczu nadchodzącej historycznej chwili jednoczenia się chcą w dniu 1 maja dać wyraz **SWEJ GOTOWOŚCI ODDANIA WSZYSTKICH SIŁ I UZDOLNIEŃ, ABY POWIĘKSZYĆ BOGACTWA OGÓLNONARODOWE I ENERGIĘ TWÓRCZĄ POLSKI.**

WYRAZIĆ PRACĄ NAJGŁĘBSZE UMIŁOWANIE SWEGO KRAJU OJCZYSTEGO I GORĄCE PRAGNIENIE WZBOGACENIA WŁASNYM CZYNEM JEGO PIĘKNA, JEGO ZASOBÓW, JEGO ZNACZENIA W OGÓLNYM, TWÓRCZYM WYSIŁKU LUDZKIM ORAZ WYKAZAĆ CAŁEMU SPOŁECZEŃSTWU POCZUCIE WŁASNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ ZA BIEG, ZA CHARAKTER SPOŁECZNY I KIERUNEK DZIEJÓW OGÓLNONARODOWYCH.

Klasa robotnicza jednocząc się, chce — jak powiedział Prezydent Bierut na posiedzeniu Naczelnej Rady Młodzieży — wznosić coraz radośniej wspaniały gmach swej Ojczyzny przeniknięty jednym najwyższym celem i jedną niezłomną wolą, by ją dźwignąć, uszczęśliwić, by nią cały świat zadziwić.

Górnicy nie zawodzą

Górnicy dali jeszcze raz dowód, że w każdej sytuacji można na nich liczyć. Gdy hasło współzawodnictwa przedmajowego o wzmożenie produkcji obiegło kraj górnicy ze znanej kopalni „Jadwiga", gdzie powstał wspaniały ruch współzawodnictwa — uchwalili wzmóc wydajność pracy.

Z inicjatywą jako pierwsi wystąpili przodownicy biorący udział we współzawodnictwie, członkowie obu partyj robotniczych i bezpartyjni.

Towarzysz Alfons Thiel, znany już w całej Polsce przodownik w swej deklaracji udziału w przedmajowym współzawodnictwie powiedział m. in. tak:

„Chcąc przyczynić się do uświetnienia naszego Święta 1 Maja, które obchodzić będziemy w obliczu bliskiej jedności PPR i PPS oświadczam, że tak jak dotychczas we współzawodnictwie, tak teraz jako nadgórnik będę starał się o podniesienie wydajności na swoim odcinku pracy.

Wzmożona praca polskiego górnika będzie najlepszym darem dla klasy robotniczej w dniu jej święta.

[illegible] wezwanie tow. Thiela wielu z jego współtowarzyszy pracy, biorących udział w współzawodnictwie postanowiło czynem poprzeć wystąpienie swego kolegi i wzmóc wydajność pracy.

Uchwały górników kop. „Jadwiga" nie minęły bez echa. W ślad za nimi górnicy z innych kopalń podejmują podobne uchwały. Tak np. cała załoga kopalni „Centrum" w Bytomiu postawiła sobie za cel zdobycie po raz trzeci honorowego sztandaru CZPW i osiągnięcie rekordowego wydobycia w miesiącu kwietniu br.

Aktyw kopalni „Centrum" wezwał ponadto do współzawodnictwa wszystkich górników pracujących w kopalniach śląsko-dąbrowskich.

Podobną uchwałę podjęli przodownicy z kopalni „Katowice" członkowie PPS i PPR oraz bezpartyjni. Najlepiej nastroje mas pracowniczych wyraża odezwa podpisana przez przodowników z kopalni „Katowice", w której między innymi czytamy: **„Dla uczczenia i uświęcenia naszego święta robotniczego i tego historycznego dnia w dziejach ruchu robotniczego, my współzawodnicy kop. „Katowice" wzywamy Was wszystkich pracowników naszego zakładu do zwiększenia wydajności pracy".**

Uważamy, że przez przedterminowe wykonanie planu kwietniowego; przez podniesienie wydajności i obniżenie kosztów własnych produkcji najlepiej uczcimy nasze robotnicze święto i damy dowód swej ofiarności na rzecz Polski Lu[illegible]

Górnicy z kop. „Mysłowice" na odbytych ostatnio zebraniach postanowili wydobyć w kwietniu 100 tys. ton węgla, co będzie rekordowym osiągnięciem.

W ten sposób chcą robotnicy mysłowiccy uczcić święto majowe.

Na wielu kopalniach w najbliższych dniach odbyć się mają zebrania załogowe, na których obydwie partie wezwą czołowych górników do współzawodnictwa przedmajo[illegible]

Na apel odpowiedzą niewątpliwie masy tych, którzy w podziemnych chodnikach wytężoną pracą od pierwszej chwili wolności wykuwała potęgę gospodarczą Polski umożliwiając wykonanie planów odbudowy zniszczeń wojennych i podniesienie dobrobytu całego społeczeń[illegible]

Huta „Zabrze" przoduje w produkcji

Z iskier i płomieni powstaje wielkie dzieło

— A to jest właśnie ten nasz najlepszy pracownik, który osiągnął 380 proc. normy, — mówi naczelny dyrektor Kniaginin, przedstawiając formierza Mariana Chałupczaka, kiedy wchodzimy do odlewni II huty „Zabrze"

Marian Chałupczak nie uważa wcale, żeby jego wyczyn był czymś niezwykłm.





Dzięki współzawodnictwu most średnicowy dla Warszawy będzie wykonany przed terminem. W tej chwili przy budowie pracuje 500 robotników zatrudnionych w warsztatach konstrukcyjnych H. „Zabrze".

— Ja tam zawsze miałem do tych rzeczy zainteresowanie — odpowiada z prostotą — jeszcze wtedy, jak pracowałem u Zieleniewskiego w Dąbrowie Górniczej przez 18 lat.

Okazuje się, że nasz bohater pracy, który od 1944 roku związał się z hutą „Zabrze" jest zamiłowanym sportowcem i stąd wypływa jego entuzjazm do współzawodnictwa i rekordów. Poza tym zaś pełni funkcje komendanta ORMO na terenie huty.

— Jeśli chodzi o współzawodnictwo decyduje tu niejednokrotnie raczej inteligencja i spryt, niż wysiłek fizyczny pracownika — wtrąca się do rozmowy młody a zasłużony kierownik odlewni II [illegible] inż. Ryszard Chudzikiewicz, który podniósł czterokrotnie produkcję odlewni — Chałupczak jako doświadczony pracownik doskonale zdaje sobie z tego sprawę, nie trwoniąc sił niepotrzebnie.

Oglądamy z zainteresowaniem liczne dzieła naszego przodownika, wśród których wyróżniają się precyzją wykonania rury do rekupera tora. Chałupczak nie jest w swym wyczynie zresztą tak zupełnie samotny, bo dobre wyniki osiągnęli również formierz Kubica z odlewni I, który przekroczył 300 proc. normy, nitciarz z warsztatów konstrukcyjnych Gulski, osiągający 220 proc. normy i tokarz Jan Trybek, który przekroczył 230 proc. normy.

Przykład działa zachęcająco. Współzawodnictwo na terenie huty przybrało charakter masowy, cały dział produkcyjny bierze w nim udział. Do wyścigu pracy stają zarówno jednostki jak i zespoły

ODLEWNIE HUTY „ZABRZE" NA PIERWSZYM MIEJSCU W POLSCE

Rzeczywiście huta „Zabrze" może być dumna ze swoich dzielnych pracowników. Dzięki ich wysiłkom odlewnie osiągnęły rekordową produkcję. Miesiąc marzec wykazał wydajność o 40 proc. wyższą w stosunku do średniej osiąganej w roku 1947. *Dziś odlewnie huty „Zabrze" stoją na pierwszym miejscu w Polsce, jeśli chodzi o wysokość produkcji.*

Wzrosła również produkcja warsztatów konstrukcyjnych huty, o przeszło 50 proc. wobec wyników z roku ubiegłego. Średnie przekroczenie planu za pierwszy kwartał 1948 wyniosło 122 proc., tym samym huta „Zabrze" wysunęła się na czołowe miejsce w Dąbrowskim Zjednoczeniu Hutniczym.

WSPANIAŁY PREZENT ŚLĄSKA DLA WARSZAWY

Jak wspominaliśmy już niejednokrotnie, warsztaty konstrukcyjne huty „Zabrze" współzawodniczą z chorzowską Wytwórnią Wagonów i Mostów „Mostowagon". W budowie mostu średnicowego na Wiśle. Dziś most jest już wykonany w 70 proc. i mimo, że datę wykonania ostatniego przęsła oznaczono na dzień 20 lipca br. przewiduje się, że termin ten dzięki współzawodnictwu będzie znacznie skrócony.

W tej chwili w warsztatach huty rodzi się nowy wspaniały prezent dla Warszawy — most śląsko - dąbrowski, który w przyszłym roku będzie oddany do użytku.

Przyglądamy się pracom związanym z budową mostów, wykonywanych pod kierownictwem szefa warsztatów konstrukcyjnych Jana Kaczmarskiego.

Należy nadmienić, że stanowisko swoje zawdzięcza tow. Kaczmarski, dawny mistrz warsztatów konstrukcyjnych w Ostrowcu wyłącznie samokształceniu i wytrwałej pracy nad sobą — objaśnia nas dyr. Kniaginin — dziś posiada on zasób wiadomości, które odpowiadają poziomowi wiedzy dyplomowanego inży-[illegible]

Wykorzystując swe bogate doświadczenie tow. Kaczmarski wprowadził przy budowie mostów dogodne ulepszenia, polegające na tym, że rozwiercanie otworów mostu przy próbnym montowaniu odbywa się nie ręcznie, lecz maszynowo, dzięki czemu kosztowne rozwiertarki zostały zastąpione tańszymi, lecz bardziej precyzyjnymi wiertłami. Tym sposobem zyskuje się zarówno na dokładności roboty, jak [illegible]

Obecnie warsztaty konstrukcyjne zatrudniają 500 robotników, pracujących na 3 zmiany

TURBINA - GIGANT, DZIEŁO RĄK ROBOTNIKA

Przewędrowawszy odlewnie i warsztaty jesteśmy teraz w centralnej stacji kompresorów. Stąd sprężone powietrze rozchodzi się po całej hucie, uruchamiając rozmaite agregaty.

(Dokończenie na str. [illegible])

Trzeci dzień obrad Rady Naukowej

Spółdzielczość osadniczo-parcelacyjna na Ziemiach Zachodnich

KRAKÓW (IM) W trzecim dniu obrad sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych odbyło się plenarne posiedzenie Rady, na którym referaty wygłosili: prof. dr Wincenty Styś o typach spółdzielni parcelacyjno-osadniczych i gen. J. [illegible] o osadnictwie wojskowym na Ziemiach Zachodnich.

Prof. Styś omówił trzy istniejące na terenie Ziem Odzyskanych typy spółdzielni parcelacyjno - osadniczych: pierwszy, w którym wspólne jest użytkowanie budynków i maszyn, drugi w którym prowadzona jest wspólna gospodarka roślinna przy zachowaniu indywidualnej gospodarki hodowlanej i wreszcie trzeci — spółdzielcza forma produkcji roślinnej i hodowlanej.

Prelegent zwrócił uwagę na doniosłą rolę, jaką odgrywają spółdzielnie w dziele zagospodarowania Ziem Zachodnich. Wykazują się one znacznie lepszymi rezultatami od gospodarstw indywidualnych. Z tego względu prof. Styś postuluje wprowadzenie dla nich specjalnych ulg podatkowych, gdyż, jego zdaniem, są singulą one jako pierwsze próba społecznej gospodarki rolnej w naszym kraju, na szczególne poparcie ze strony władz.

Po ożywionej dyskusji przewodniczący min. Wolski rzucił myśl stworzenia specjalnej komórki organizacyjnej, zajmującej się sprawami spółdzielni z możliwością wpływania na ich dalszy rozwój.

Gen. Jan Górecki w swoim referacie o osadnictwie wojskowym na Ziemiach Odzyskanych przedstawił trzyletni dorobek tej akcji. Do chwili obecnej osiedlono ogółem na zachodzie 170.000 żołnierzy, z tego 78 proc. znalazło zatrudnienie w rolnictwie, 16 proc. w przemyśle, 4 proc. w administracji, 2 proc. w handlu. Na prawach osadnictwa wojskowego osiedlono również 9 tys. inwalidów wojennych, 3,500 wdów i sierot po poległych i 5 tys. b. partyzantów. Największe nasilenie akcja osadnictwa wojskowego przybrała w [illegible] ojego). [illegible] województwie śląsko - dąbrowskim, gdzie ogółem osiedliło się 70 tys. rodzin.

W godzinach popołudniowych [illegible] ciego dnia sesji Rady Naukowej obradowały w dalszym ciągu poszczególne komisje, [illegible] to komisja osadnictwa rolniczego i nierolniczego (miejskiego).

Zakończenie obrad Rady

KRAKÓW (IM) — W ostatnim dniu obrad VI sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych, na posiedzeniu plenarnym referaty wygłosili: prezes PAU prof. dr Kazimierz Nitsch (Kraków) — o zagadnieniu polskich gwar na Ziemiach Odzyskanych; [illegible] dr [illegible] (Lublin) — „Wyniki badań pod ruchem naturalnym w [illegible] dr J. Kostrzewski — [illegible] słowiańskiej na Ziemiach Odzyskanych.

Na temat referatu prof. Czekanowskiego wywiązała się żywa dyskusja w czasie której omawiano zagadnienia demograficzne Polski i naszych sąsiadów, przede wszystkim Niemiec. Podkreślono, że zagadnienia te mają znaczenie nie tylko gospodarcze, ale i polityczne. Nasza polityka populacyjna dążyć musi do stworzenia z Polski [illegible] demograficznego słowiańszczyzny jako przeciwstawienia [illegible] dyskusję min. Wolski zwrócił uwagę na fakt, iż badania naukowe przeprowadzone na drodze ankiet i tp. pokrywają się z wynikami ostatniego spisu ludności. Min. Wolski omówił również sprawę Polaków przebywających poza granicami kraju.

Prof. Kostrzewski w niezmiernie ciekawym referacie wysunął sprawy: konieczności naukowego opracowania szczegółowych podręczników prehistorii słowiańskiej na Ziemiach Zachodnich, przede wszystkim dla użytku szkół na tych terenach, przeprowadzenia systematycznych badań stanowisk prasłowiańskich [illegible] prehistorycznego i [illegible]ego, podkreślając, że badania te będą ostatecznym argumentem w dowodzie naszych praw do tych Ziem.

„Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu — powiedział prof. Kostrzewski — że nie musimy naginać prawd historycznych do politycznych potrzeb i celów. Wszelkie wykopaliska i dokumenty historyczne wskazują niezbicie na słowiańską przeszłość Ziem nadodrzańskich".

W wyniku 4 dniowych obrad [illegible] zagadnień Ziem Odzyskanych uchwalono następujące wnioski.

1. o ulgach podatkowych dla spółdzielni osadniczo - parcelacyjnych (wniosek prof. [illegible]

2. w sprawie uregulowania stanu prawnego spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych (wniosek doc. [illegible]ckiego)

3. wniosek o [illegible] nej instytucji opiekuńczej dla spółdzielni osadniczo - parcelacyjnych (prof. Inglot, prof. Garbacik, doc. [illegible])

4. Rada wyraziła opinię, że akcji zakładania spółdzielni parcelacyjno-osadniczych nie należy uważać za zakończoną, gdyż ciągle jeszcze istnieją warunki sprzyjające ich powstawaniu i rozwojowi (wniosek doc. Siedleckiego)

5. Rada apeluje do Min. Ziem Odzyskanych o obniżkę stawek podatku gruntowego dla spółdzielni parcelacyjno - osadniczych (prof. Styś i prof. Inglot)

6. Rada przyjęła z uznaniem położenie nacisku przez czynniki rządowe na rozwój wielkiego przemysłu chemicznego na Ziemiach Zachodnich.

Na zakończenie sesji głos zabrał min. Wolski, stwierdzając, że sesja wykazała raz jeszcze olbrzymie znaczenie Rady. Min. Wolski podkreślił, że specjalnie ostatnia sesja wskazała, iż zagadnienia przez nią omawiane przerastają już obszar tylko Ziem Zachodnich. Zaciera się granica między Ziemiami Zachodnimi a starymi. Dlatego też w przyszłości Rada nie będzie mogła działać tylko w ramach [illegible] Ministerstwa Ziem Odzyskanych, bo ramy te stały się dla niej za ciasne, a jej [illegible] przekracza kompetencje jednego ministerstwa. Miejsce Rady widzi min. Wolski w przyszłości przy Centralnym Urzędzie Planowania, albo przy Radzie Ministrów.

Przyszłość Rady zadecydowana zostanie w najbliższym czasie, tak, aby działalność jej mogła się rozwijać swobodnie w jak najszerszym zakresie, a jej cenne [illegible] mogły być najlepiej wykorzystane.

Narada aktywu powiatowego PPS i PPR w Krakowie

KRAKÓW (yi) — W ubiegły wtorek odbyła się w Krakowie narada aktywu powiatowego PPS i PPR, poświęcona jedności organicznej ruchu robotniczego. Do prezydium powołano tow. Ciepielową z WK PPS, tow. Szydlowskiego z KW PPR, tow. Schimsheimer PPS i tow. Stachurkę (PPR).

Referat na temat obecnego etapu, na którym znajdują się obie partie wygłosiła tow. Ciepielowa, omawiając 3-letni okres współpracy na bazie jednolitego frontu i etap obecny wiodący do pełnego zjednoczenia ruchu robotniczego. Prelegentka omówiła szczegółowo konieczność wspólnego szkolenia i dyskusji ideologicznych członków PPS i PPR.

Imieniem Polskiej Partii Robotniczej przemawiał tow. red. Szydłowski, wskazując zebranym na zadania stojące przed nimi w okresie przygotowania jedności organicznej, wspólne szkolenie i dyskusje, oraz konieczność wzmożenia walki z elementami prawicowymi, oraz wrogami klasy robotniczej.

W dyskusji głos zabierali: tow. Galan, Dchawski, Walasik, Walasiński, Fleder, Cholewa, Kuś, Bednarz i Łapigczyk. Wszyscy mówcy wypowiadali się z uznaniem dla wypowiedzi sekretarzy generalnych tow. Cyrankiewicza i Gomułki oraz za koniecznością zacieśnienia współpracy pogłębienia ideologicznego jako niezbędnych warunków do pełnego zjednoczenia.

Obrady zreasumowała tow. Ciepielowa, po czym zebrani uchwalili rezolucję, solidaryzującą się z uchwałami komitetów centralnych i wzywającą do jedności klasy robotniczej.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki" zakończono obrady.

Obrady aktywów ZNMS i AZWM „Życie"

KRAKÓW (rp). — [illegible] bm. odbyły się narady aktywów akademickich marksistowskich organizacji młodzieżowych ZNMS i AZWM „Życie".

Obradom przewodniczył tow. Tadeusz Hanusek (AZWM).

Referat na temat: „Akademickie marksistowskie organizacje młodzieżowe wobec obecnej sytuacji politycznej" wygłosił tow. mgr. Marek Sobolewski, wiceprzewodniczący ZNMS.

Po [illegible] wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której głos zabierali towarzysze z obu organizacji.

Zebrani chcąc dać wyraz zrozumienia doniosłości połączenia obu partyi robotniczych, z entuzjazmem podjęli myśl zbiórki na wspólny dom partyjny w Warszawie. Zbiórkę tę obie organizacje będą przeprowadzały na terenie swoich środowisk a 1 maja zorganizowana zostanie wspólna zbiórka uliczna na [illegible].

DALSZY CIĄG MISTRZOSTW SZACHOWYCH.

KRAKÓW (LAK) — Na dotychczasowych przywódców tabeli przyszła ciężka passa. Jeden po drugim przegrywają. Gawlikowski w niecie kawej grze przegrał z Platerem. Dreszer z Limanowiczem, Śliwa w piekielnej partii wygrał z Szepielem. Do czołówki podskoczyli teraz Błaszczyk i Gadaliński po łatwym sukcesie nad Millerem i Widermańskim. Sołka w długiej końcówce pokonał Piechotę. Czerniaków wygrał z Bocheńskim, Arlamowski zremisował z Grynfeldem. Dwie ciekawe partie Łuszczynowicz, Borowski, Tarnowski Makarczyk zostały odłożone.

Przed wyjazdem do Pragi

Team A - Team B 2:1 (?:1)

KRAKÓW (Ahs) — W ubiegłą środę rozegrano ostatnie spotkanie dwóch teamów celem wyłonienia reprezentacyjnej 11-ki na mecz z Pragą w niedzielę. Spotkanie sparringowe nie wypadło tak, jak by chciał kapitan KOZPN-u mgr. Zastawniak. Zawody stały na niskim poziomie. W teamie zwycięzców (niebieskich) najlepiej podobał się Jurowicz w bramce. Kraków obecnie w ogóle nie ma dobrego ataku i nie wiadomo jak przez to wyjdziemy w niedzielę na praskim boisku.

Ostateczny skład Krakowa będzie następujący:

Jurowicz (Jakubik), Flanek, Filek (Wapiennik), Jabłoński I, Legutko, Jabłoński II, Gierglel, Kohut, Nowak, Rolk III, Binek (Cisowski, Różankowski III).

Bramki dla niebieskich zdobyli: Kohut obie w drugiej połowie, a dla białych Mamoń prowadzenie do przerwy.

Sędziował nienagannie ob. Rutkowski jun.

Tadeusz Kwiatkowski

„Uczeń diabła"

„Ucznia diabła" G. B. Shaw'a trudno zaliczyć do jego najlepszych sztuk teatralnych. Sam zresztą wyraził się o niej niezbyt pochlebnie, gdy charakteryzował swoje osiągnięcia sceniczne. Sztuka ta, licząca już dzisiaj 50 lat życia na scenie (Shaw wydał ją wraz z dwoma innymi sztukami w tomie pt. „Trzy sztuki dla Purytan" w r. 1900), dzieli się na dwie, dość ostro rysujące się, części — na melodramat w pospolitym tego słowa znaczeniu i na kawałek typowej dla Shaw'a farsy. Dominującą jednak częścią jest melodramat, a Shaw, do którego przyzwyczailiśmy się już w innych jego utworach Shaw cynik i kpiarz — ukazuje się dopiero w akcie trzecim, w czasie pojedynku słownego: generał - major i generał — Ryszard Dudgeon. Pisząc „Ucznia diabła", Shaw jeszcze nie był twórcą swego prawdziwego teatru, który zdobył mu sławę i nagrodę Nobla. Shaw dziewiętnastowieczny uzależniony był od obcych wpływów, od gustu publiczności, która cenila i żądała teatru widowiskowego, o mocnych akcentach uczuciowych. Te też momenty w teatrze Shaw'a nie są jego najsilniejszym argumentem, jako dramaturga i swojego rodzaju twórcy epoki w literaturze przeznaczonej dla sceny. Akcja „Ucznia diabła" banalna, postaci [illegible] umotywowane psychologicznie, gładkie przejścia od bohaterskich i patetycznych słów do sentymentalnych słówek. Główna postać sztuki Ryszard Dudgeon, „Uczeń diabła" jak siebie nazywa, nie przekonuje swymi kwiecistymi mowami, ani swoim posłannictwem diabelskim, ani wielkodusznością i miłością. Jedynie generał Burgoyne i major Swindon, to dopiero ludzie, których nakreśliło z całą rzeczywistością pióro G. B. Shaw'a, autora późniejszego „Pygmaliona". Resi w „Uczniu diabła" sztuczność i konwencjonalność wątków dramatycznych. Shaw z dużą nonszalancją sceniczną pokazuje na scenie ludzi i sytuacje, całkowicie w tej sztuce zbyteczne, rozbudowuje fragmenty, które zaciemniają główną oś sztuki, nudzi długimi tyradami, zwłaszcza w scenach początkowych. Sam Shaw nie lubi wspominać o tym grzechu swojej młodości („Ucznia diabła" napisał mając lat 43).

X

Po linii całkowitego melodramatu poszli goście Teatru Powszechnego TUR, aktorzy: Irena Górska (Judyta Anderson) i Dobiesław Damięcki (Ryszard Dudgeon). W ich prze[illegible] cackowanej skrajnie melodramatycznymi akcentami dało się zauważyć [illegible]zemusianą koncepcję reżyserską. Shaw traktowany w „Uczniu diabła" intelektualnie i refleksyjnie (podobno refleksyjnym i poważnym Ryszardem Dudgeon był swojego czasu Kazimierz Kamiński) zawiódłby widzów całkowicie. Dlatego należy wyrazić uznanie Damięckiemu, że znalazł odpowiednie podejście do tej sztuki, wyjaskrawił w niej cechy melodramatu, widowiska ku uciesze publiczności. W roli Ryszarda, „Ucznia diabła" Damięcki był namiętnym bohaterem, bohaterem oduczonych gestów, śmiesznych min, sentymentalnych upadków psychicznych. Na roli pastorowej Anderson zaciążyła również ręka reżysera. Już dyła w interpretacji Górskiej to bohaterka serca, którego reakcje wyrażają w tragicznych załamaniach rąk, zalewieniach spojrzeniach i w jaskrawych uczuciach od nienawiści do miłości. Tym samym przyczynił się Damięcki do ukazania w „Uczniu diabła" całej sztuczności charakterów i mało atrakcyjnej akcji sztuki. Damięcki zrobił z tego melodramatu sensację w stylu amerykańskim z happy-endem, sam zaś przybrał postawę Douglasa Fairbanksa. Irena Górska i Dobiesław Damięcki pokazali już prawie całej Polsce swoje kreacje w „Uczniu diabła". Muszę zaznaczyć, że widziałem ich po raz pierwszy półtora roku temu. O ile sobie przypominam, Ryszard Dudgeon nie miał wówczas takiego rysunku postaci, jak w Krakowie, był bardziej stonowany, mniej szeroki i nonszalancki.

Pastora Andersona zagrał J. Zieleński. W pierwszym akcie doskonale spokojny, świątobliwy, w chwili przeobrażenia się w postać mściciela, pokazał cały swój temperament. W roli Burgoyne, historycznego generała, który skapitulował pod Saratogą w czasie wojny angielsko-amerykańskiej, wystąpił St. Olszewski. Umiar, elegancka bezwzględność, sylwetka — to duże zalety tej roli. Możnaby się jednak sprzeczać z wypunktowaniem niektórych dowcipnych powiedzeń, którymi stale szermuje Burgoyne. Przeciwieństwem, tępym żołdakiem, majorem Swindon był J. Dwornicki, świetny w masce i mimice. Jak najbardziej trzeba pochwalić E. Drogosławską za Esterkę. Z niewdzięcznej i stereotypowej postaci popychadła domowego wyszła nie tylko obronną ręką, ale potrafiła zainteresować swoją interpretacją roli. Nałęcz Krzywicka, zaś Dudgeon pokazała, że matka Ryszarda jest jedną z najlepiej skreślonych ról w „Uczniu diabła". Ostra, pełna nienawiści, przy tym wewnętrznie skupiona. Głupiego Krzysztofa Dudgeon grał St. Strzałkowski. W epizodach wystąpili A. Żukowski, R. Marzecki, K. Denko, M. Marlański i Fr. Targowski — wołaszcza Ludwik Hawkins Żukowskiego należy do lepszych typów tego zbiorowiska pobocznych postaci.

X X X

Ciekawą i godną zwrócenia uwagi pozycją jest umieszczenie w programie teatralnym sprawozdania z działalności Teatru Powszechnego TUR (teatr im. J. Słowackiego wydał takie sprawozdanie za pierwszy kwartał 1948 r.). Z liczb podanych przez dyrekcję Teatru Powszechnego wynika, że z 92.618 osób, które odwiedziły Teatr Powszechny w czasie półrocza, 83.717 należało do świata pracy, którym wysprzedano bilety po cenach ulgowych. Cyfry te mówią same za siebie. Dowiadujemy się również, że objazdowy Teatr TUR obsługuje 31 miast województwa krakowskiego, w których dał do tej pory 78 przedstawień, w tym 13 szkolnych. Praca Teatru Powszechnego TUR warta jest uznania i poparcia.

Zniszczone pomniki wrócą do Krakowa

KRAKÓW. Na ostatnim posiedzeniu Sekcji Ochrony Zabytków i Ochrony Przyrody zainicjowane zostało utworzenie „Ogólnopolskiego Komitetu Obywatelskiego Budowy Pomnika Grunwaldzkiego", zburzonego przez Niemców w okresie okupacji.

Równocześnie ze względu na [illegible] Adama Mickiewicza. Wyznaczeniem miejsca pod ten pomnik (miejscem jego ustawienia nie może być Rynek Główny) zajmie się Komisja Planowania Miasta.

Wszystkie uchwalone na posiedzeniu wnioski, Sekcje przekazały Komisji Kultury i Sztuki WRN, uzasadniając konieczność ich wykonania ze względu na podniesienie poziomu kultury po stronie strat wojennych w tej dziedzinie. (f)

Zakończenie kursu dla muzeologów

KRAKÓW (IM) — W Krakowie zakończył się 10 dniowy ogólnopolski kurs [illegible] dla kustoszy [illegible].

Program kursu obejmował wykłady [illegible] z zakresu konserwacji zbiorów muzealnych i zabytków. M. in. omawiane były sprawy organizacji zbiorów etnograficznych, konserwacji zbiorów fotograficznych, książek i rycin, konserwacji i inwentaryzowania zabytków prehistorycznych, preparowania okazów zoologicznych i botanicznych itp. Uczestnicy kursu wysłuchali również odczytu konserwatora Mariana Słoneckiego o restauracji ołtarza mariackiego Wita Stwosza i zwiedzili państwową pracownię konserwatorską na Wawelu w której przeprowadzane są te prace.

W czasie swego 10-dniowego pobytu w Krakowie uczestnicy kursu zwiedzili ciekawe zabytki miasta i muzea, a także obecni byli na wieczornych imprezach artystycznych, przedstawieniach teatralnych, koncertach itp.

Sekcja Instytutu Prasoznawczego w Krakowie

KRAKÓW (k) — Przy krakowskim oddziale Zw. Zawodowego Dziennikarzy RP powstała Sekcja Prasoznawcza, która będzie się zajmować gromadzeniem materiałów do historii prasy polskiej. Komplety czasopism staną się podstawą archiwum i biblioteki Sekcji i przyczynią się do powstania w Krakowie Oddziału Instytutu Prasoznawczego. Kierownictwo sekcji objął za mianowany w tej dziedzinie specjalista dr Lankau.

Utworzenie w Krakowie biblioteki i archiwum dla celów prasoznawczych jest niewątpliwie celowe i potrzebne. Wstępne prace zostały już podjęte.

W związku z akcją podjętą przez krakowski Oddział Związku Dziennikarzy R. P. ogłoszone zostało w prasie wezwanie do wszystkich osób posiadających stare roczniki dzienników, tygodników i innych periodyków oraz gazetek z okresu okupacji o przekazywanie ich dla Sekcji Prasoznawczej przy Związku.

Artysta jugosłowiański śpiewa dla Świata Pracy w Krakowie

KRAKÓW — Bawiący w Krakowie tenor opery w Belgradzie, Aleksander Marinkowic, po sukcesach odniesionych w Poznaniu i Warszawie wystąpił dnia 13 bm. gościnnie na scenie opery krakowskiej jako Pinkerton w „Madame Butterfly".

„Madame Butterfly" jest jedną z najlepszych pozycji krakowskiego repertuaru operowego. Ciekawa inscenizacja, malownicze dekoracje — to dookoła tło, na którym świetnie pole do popisu mają talenty śpiewaków.

Występ tenora jugosłowiańskiego wzbudził zrozumiałe zainteresowanie, to też sala łącznie z miejscami stojącymi była szczelnie zapełniona. Aleksander Marinkowic nie tylko nie zawiódł, ale przekroczył pokłada ne w nim nadzieje. Piękny materiał głosowy, wyszkolony w bezkonkurencyjnej włoskiej szkole (Aleksander Marinkowic studiował w Mediolanie), zdolności aktorskie, duża swoboda i temperament sceniczny — to co zaprezentował nam gość jugosłowiański.

P. Morbitzerowa, pełna wdzięku śpiewaczka krakowska, w roli tytułowej, tworzyła z ognistym Jugosłowianinem uroczą parę.

W dowód sympatii dla społeczeństwa polskiego, które we wszystkich miastach kraju zgotowało jugosłowiańskiemu gościowi tak serdeczne przyjęcie, Aleksander Marinkowic wystąpił w dniu 14 bm. na bezpłatnym koncercie dla młodzieży akademickiej i świata pracy w sali krakowskiej „Florianki". W programie były ludowe pieśni jugosłowiańskie i arie. I. M.

Wykopaliska sprzed 3000 lat w pow. miechowskim

KRAKÓW (IM) Na skutek zawiadomienia dr E. Madejskiego, dyrektora gimnazjum w Książu Wielkim, pow. miechowskiego, delegat Państwowego Muzeum Archeologicznego PAU, Andrzej Żaki, przeprowadził w dniach 6 — 10 bm. badania na terenie Konaszówki, położonej w gminie Książ Wielki, gdzie właściciel gruntu w czasie robót ziemnych natrafił na swych polach na prehistoryczne cmentarzysko ciałopalne.

W wyniku badań archeologicznych odkryto tu jeszcze 10 zachowanych grobów, (25 — 35 zostało zniszczonych w czasie prac rolnych).

Są to groby ciałopalne z epoki kultury łużyckiej (ok. 1300 lat przed nar. Chr.), zawierające resztki przepalonych kości zmarłych oraz naczynia. Wydobyty materiał zabytkowy przewieziono częściowo do Muzeum Archeologicznego PAU w Krakowie, częściowo zdeponowano u dyrektora miejscowego gimnazjum.

Podkreślić należy ogromnie życzliwe ustosunkowanie się dyr. Madejskiego do tej sprawy oraz bezinteresowną pomoc uczniów gimnazjum, którzy przez szereg dni bezpłatnie pomagali przy pracach wykopaliskowych.

Właściciel gruntu, M. Ptak odniósł się natomiast do całej sprawy z niezrozumieniem i lekceważeniem, sprawiając badaczom wiele kłopotu. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, że w pracach archeologicznych natrafia się na opór ze strony właściciela gruntu. To też Państw. Muzeum Archeologiczne złożyło na ręce kompetentnych władz wniosek o przymusowe zabezpieczenie terenu, wydanie zakazu kopania na obszarze dawnego cmentarzyska i doniosłowanie gruntu przez organa Milicji Obywatelskiej.

Dalsze niespodzianki w klasie A

KRAKÓW (Aks) — Ostatnia niedziela stanowiąca piątą rundę wiosennych rozgrywek o mistrzostwo krakowskiej A klasy przyniosła dalsze niespodzianki, a to zwycięstwo Prokocimia nad Groblami oraz porażkę Mościc z Koroną. Czołowe zaś kluby A klasy miały spotkania z zespołami I b. drużyn ligowych i meczy tych nie wliczamy w tabelę.

Drużyny zaś wierwsze od końca w tabeli zażarcie wywalczały sobie punkty.

TABELA KLASY A

1) Chełmek	15	26	40:7
2) Zwierzyniecki	15	21	28:15
3) Mościce	15	17	29:22
4) Fablok	14	16	26:24
5) Szczakowianka	14	14	30:28
6) Dąbski	15	14	27:27
7) Groble	14	14	19:22
8) Korona	14	14	19:22
9) Wieczysta	13	11	27:22
10) Łagiewianka	14	[illegible]	20:34
11) Podgórze	16	9	16:33
12) Prokocim	[illegible]	[illegible]	23:48

PROKOCIM — GROBLE 2:1 (1:1)

Na mokrym boisku lepiej trzymają się Prokocimiacy i mimo zainkasowania pierwszej bramki przy pomocy swego obrońcy po rzucie wolnym wykonanym przez Kroka z Grobli, wydali ze siebie wszystko, by uratować dwa bezcenne punkty. Do tego przyczynił się przede wszystkim Chałupa strzelec obu bramek oraz Ochoński.

KORONA — MOŚCICE 1:0 (0:0)

Zawody stały na poziomie dobrej C klasy. Korona mimo swego zwycięstwa wypadła bardzo blado i jej atakowi nic nie „wychodziło". Pokonani nie chcieli widocznie lepiej zagrać, niż strona przeciwna i raz tylko odważyli się zatrudnić bramkarza Korony. Jedyną bramkę dnia zdobył Hliwiak.

DĄBSKI — ŁAGIEWIANKA [illegible]
CRACOVIA IB — FABLOK [illegible]

Błotniste boisko po trzydniowym deszczu lepiej odpowiadało białoczerwonym i wygrali zdecydowanie będąc bezsprzecznie lepszymi, niż pokonani. Bramkami podzielili się równo Kadłuczka i Wala, honorowy punkt dla Fabloku uzyskał Walczyk.

SZCZAKOWIANKA — GARBARNIA Ib 3:2 (2:2)

CHEŁMEK — WISŁA Ib 4:4 [illegible]

WIECZYSTA — PODGÓRZE [illegible] (1:0)

[illegible] — [illegible]

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację bierze pełny udział w manifestacji publicznej pod hasłem Ziemie Zachodnie to siła i dobrobyt Polski i umocnienie pokoju świata.

Zbiórka wszystkich członków Związku U.W.Z. o N. i D. oraz pod opiecznych dnia 18 kwietnia br. o godzinie 9 przed budynkiem Związku Wielopole 15.

Obecność członków obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

— * —

Zarząd Koła Krakowskiego PZ BWP. w Krakowie Basztowa 8 wzywa wszystkich członków do stawienia się w dniu 18 bm. godzina 9.30 (niedziela) przed lokalem Związku, celem wzięcia udziału w pochodzie zakończenia „Tygodnia Ziem Zachodnich" Zbiórka obowiązuje wszystkich członków.

Komunikaty

Zarząd Koła Krakowskiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych wzywa wszystkich Kolegów którzy byli zatrudnieni w obozach koncentracyjnych, w prywatnych przedsiębiorstwach niemieckich aby w terminie do 15 bm. zgłosili w sekretariacie Związku:

1. Nazwę przedsiębiorstwa i siedzibę,
2. imię i nazwisko,
3. Data i miejsce urodzenia,
4. Czas pracy od — do.

X

Ośrodek Dydaktyczno-nauk. Geografii gospodarczej dla szkół zawodowych w Krakowie organizuje w dniach 16—18 kwietnia br konferencję okręgową wspólnie z Ogniskiem Metodycznym Geografii w szkołach ogólnokształcących i Sekcją Geograficzną ZNP.

Tematyka konferencji oparta się na referatach dotyczących krajów słowiańskich. Rozpoczęcie konferencji w dnia 16 kwietnia br. o godz [illegible] w Krakowie, w Państw. Liceum Administracyjnym ul. Kapucyńska 2.

Ministerstwo Kultury i Sztuki zawiadamia, że w dniach od 2 — 12 maja br. odbędzie się w Krakowie kurs kontrolny dla nauczycieli lekcji słuchania muzyki. Na kurs [illegible] wiązani są zgłosić się wszyscy nauczyciele, którzy prowadzą lekcje słuchania muzyki w szkołach umuzykalniających. W ramach kursu odbędzie się szereg publicznych lekcji słuchania muzyki prowadzonych przez uczestników kursu.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Państw. Szkoły Umuzykalniającej w Krakowie ul. Krowoderska 4 tel. 587-25.

X

Z dniem 1 stycznia 1948 r. wprowadzony został do obrotu specjalny rodzaj przekazu pocztowego, który otrzymał nazwę „miejscowy przekaz zasilający". Przekazy te mają na celu umożliwienie nadawcom zasilania się w gotówkę za pośrednictwem urzędu pocztowego ze swego rachunku bieżącego, prowadzonego w instytucji kredytowej poza siedzibą nadawcy. Mogą być one nadawane w urzędach pocztowych tylko przez władze, urzędy i przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe oraz instytucje kredytowe pod swoim własnym adresem za pokryciem czekowym.

Bliższe informacje udzielają urzę[illegible].

WYKUPIONE PRZEDSTAWIENIE. Okręgowy Komitet PPS, Rynek Gł. 30 zawiadamia, że wykupił bilety na komedię „Dobra wróżba" Otwinowskiego na poniedziałek tj. 19 bm Bilety nabywać można w pokoju Nr 13, I piętro.

Międzynarodowe zawody zapaśnicze w Krakowie

KRAKÓW (C.J) — W sobotę 17 bm. odbędą się w Krakowie międzynarodowe zawody zapaśnicze między drużynowym wicemistrzem Czechosłowacji Bata (Zlin) a krakowską Legią.

Czesi przyjeżdżają do Krakowa w swym najsilniejszym składzie z Zemanem w wadze muszej, Ponczochaczem w koguciej, którzy są mistrzami Czechosłowacji. Legia do tego spotkania wystąpi w swym najsilniejszym składzie ze Strzałkiem Grossem, Radoniem i Bajorkiem na czele.

Zawody odbędą się na dużej hali Wojewódzkiego Ośrodka FW i PW przy ul. Piłsudskiego 17.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło" Lope de Vega Prapremiera.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Dom pod Oświęcimiem", Holuja. Mała sala — godz. 19.15 — „Dobra wróżba" Otwinowskiego.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Najpiękniejsza z kobiet".

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Uczeń diabła" Shawa

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 12.30 — „Traper [illegible] z Ontario" (szkolne).

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Kapciuszek" — Kilian - Stanisławskiej.

DZISIEJSZE ODCZYTY

Dr. Józef Sehn: „Polityka ludnościowa III Rzeszy na Ziemiach podbitych" — godz. 18 — Collegium Nowodworskiego, św. Anny 12. Wstęp wolny.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 17 kwietnia br. — dr. Piotrowski Kazimierz, Długa 60, tel. 599-27.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr tel. 570-70.

DYŻURY APTEK:

Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Senatorska 5, Długa 88, Łobzowska 20, Mogilska 10, Grodzka 17, Krakowska 8, Starowiślna 77, Kalwaryjska 27.

KINA

Świt i Uciecha: „Ostatni etap" (Oświęcim); **Wanda:** „Nauczycielka wiejska"; **Apollo i Sztuka:** „Guwernantka"; **Warszawa:** „Niebo czy piekło"; **Wolność:** „Noc grudniowa"; **Gdańsk:** „Znak Zorro".

Początek seansów: Świt, Uciecha, Sztuka 15, 17.30, 20; Apollo 15,30, 18, 20,30; pozostałe 16, 18, 20.

KINO AKTUALNOŚCI (Apollo) wyświetla codziennie kroniki ostatnich wydarzeń reportaże, krótkometrażówki i filmy rysunkowe godz. 12, 13, 14.

PORANKI FILMÓW RADZIECKICH

Z okazji 3 rocznicy Sojuszu Polsko-Radzieckiego:

Kinoteatr „SZTUKA":

dnia 18 bm. o godz. 10 „Przygody Nasredina";

dnia 25 bm. o godz. 10 „Dusze nieujarzmione".

dnia 25 bm. o godz. 10 „Nauczycielka wiejska.

dnia 22 bm. o godz. 14 „Człowiek z karabinem" z okazji rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicz Lenina;

Kinoteatr „WANDA":

dnia 18 bm. o godz. 10 „Nauczycielka wiejska";

Kinoteatr „GDAŃSK":

dnia 18 bm. o godz. 10 „Ostatnia [illegible]

dnia 25 bm. o godz. 10 „Knockout".

Ceny biletów zniżone — 20 zł. 35 zł.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ na dzień 17 kwietnia 1948 r. (sobota)

6.20 „Zegarynka muzyczna"; 7.15 Płyty; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 „Zaklęty dwór"; 8.50 Poradnik gospodarczy; 12.25 Muzyka lekka; 12.50 „Wieś słucha"; 13.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 Sonata na skrzypce i fortepian Feliksa Mendelsohna f-moll; 14.45 Odpowiedzi na listy; 15.30 „Mister Twister" słuchowisko dla dzieci; 16.25 „Szarańcza reklam"; 16.45 „Przy sobocie po robocie"; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 „Mickiewicz w pieśni"; 18.45 „Zaklęty dwór"; 19.00 „Melodie świata"; 19.25 Kapela ludowa; 20.45 „Jak zostałem pisarzem" — felieton; 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia; 21.35 „Zapomniany Noskowski" — utwory fortepianowe; 21.55 Audycja literacka; 22.00 Muzyka taneczna; 22.50 „Nowe piosenki"; 23.25 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

Druk. Drukarnia „Wisła" Nr 1 w [illegible] [illegible]

Schemat treningowy do biegu przełajowego

na 500 m dla chłopców do lat 16

(trenować 2 razy tygodniowo np. w niedzielę i środę)

I trening: marszobieg na 800 m. W czasie marszu przebiec 3 × po 100 m na pół siły i szybkości — luźno, swobodnie

II trening: marszobieg na 100 m. W czasie marszu przebiec 2 × po 100 m i 1 raz 100 m z przyśpieszeniem biegu z kilkuminutowymi przerwami pomiędzy biegami

III trening: marszobieg na 1000 m obejmujący 2 biegi po 200 m na pół szybkości swobodnym krokiem i 2 biegi bardzo szybkie.

IV trening: a) 2 biegi po 100 m z krótkimi przerwami na 3/4 szybkości, b) [illegible] na 200 m na pół siły jak najlżej

V trening: marszobieg około 500 m obejmujący 2 lekkie biegi po 300 m z tym, że ostatnie 100 m każdego biegu szybkie.

VI trening: a) 2 biegi po 100 m na 3/4 szybkości, b) bieg około 400 m na pół siły.

VII trening: bieg 600 m lekko.

VIII trening. 3 × po 200 m lekko z dłuższymi przerwami do całkowitego unormowania oddechu.

×

WARSZAWA (SAP) — W sobotę, dnia 10. kwietnia odbyła się w gmachu Głównego Urzędu Kultury konferencja na temat „Biegów Narodowych", w której wzięli udział przedstawiciele 13 ministerstw. Przedstawiciele poszczególnych resortów wyrazili zgodę na daleko idącą pomoc organizacyjną i finansową dla pierwszej, masowej imprezy w Polsce.

×

WARSZAWA. (SAP) — Wojewódzkie Komitety Wykonawcze w myśl Zarządzenia Organizacyjnego powstały do dnia 5 kwietnia . Powiatowe Komitety Wykonawcze zawiązały się do dnia 10 kwietnia. Ostatnio nadchodzą meldunki o powstawaniu Gminnych Komitetów Wykonawczych, co jest dowodem że akcja Biegów Narodowych dotarła [illegible]

Sport na Zaolziu

CIESZYN ZACHODNI. — „Polonia" karwińska spotkała się w mistrzowskim meczu z SK „Slavoj", przegrywając w stosunku 0:7 (0:3). W drugim spotkaniu „Siła" z Trzyńca pokonała SK „Louki" 2:1 (1:0).

CIESZYN. — Rozegrany tu mecz pingpongowy między „Piastem" (Cieszyn) a SK „Sokol" zakończył się łatwym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 7:2.

Skład juniorów Śląska na mecz z Krakowem

KATOWICE. — Kapitan śląskiego OZB ob. Łukaszewski ustalił następujący skład juniorów Śląska na mecz z Krakowem który odbędzie się dziś w Krakowie. W kolejności wag od papierowej do półciężkiej walczyć będą następujący zawodnicy: Zadora (Lechia Mysłowice), Kępa (Batory Chorzów), Smoczek (ZZK Katowice), Rudnei (27 Orzegów), Krawczyk (Lechia Mysłowice), Maciejewski (Lechia Mysłowice), Wajs (Baildon), Gajdzik (Naprzód Lipiny).

WARSZAWA. (SAP) — Wydział Produkcji „Społem" ofiarował bezpłatnie dla zawodników obu drużyn meczu Czechosłowacja — Polska 100 butelek jabłecznego płynu owocu (bezalkoholowego) i 35 tabliczek czekolady własnego wyrobu.

Z iskier i płomieni powstaje wielkie dzieło

(Dokończenie ze str. 5)

Z kolei przechodzimy do turbinowni, która szczyci się turbiną o 3750 KVA, z której czerpie prąd ELGOR Uruchomienie tej turbiny, skomplikowaną przeróbkę i montaż, przeprowadziła huta „Zabrze" we własnym zakresie pod kierownictwem inż. Krzywdy.

Pracownicy huty „Zabrze" wykazują niezwykłą inicjatywę, kompletując i montując sprzęt na terenie huty, prawie wszystkie maszyny bowiem są dziełem rąk robotnika.

ZEGARY PRODUKCYJNE WSKAZUJĄ: PLAN PRZEKROCZONY!

Ciekawą inowacją wprowadzoną w hucie „Zabrze" są pomysłowe zegary produkcyjne, używane zamiast wykresów graficznych, wskazujące wysokość produkcji dziennej, miesięcznej i procentowe wykonanie planu. Nowość tę przyjmą wkrótce inne instytucje przemysłowe.

Kończąc naszą interesującą wędrówkę po hucie „Zabrze", która rośnie i odbudowuje się ustawicznie, zadajemy dyr. Kniagininowi pytanie, jak kształtuje się problem współzawodnictwa w obliczu połączenia dwu bratnich partii.

Nacz. dyr huty inż. Gabriel Kniaginin, który jest zarazem prof. Politechniki Gliwickiej i wykładowcą na Akademii Górniczej w Krakowie, odpowiada zwięźle i rzeczowo:

— W złączeniu obu partii widzę same plusy. Jestem przekonany, że sprawa współzawodnictwa, zwłaszcza zespołowego przy harmonijnej pracy zjednoczonych partii i coraz większego uświadomienia załogi, da dzą wyniki jeszcze lepsze od osiągniętych poprzednio. W ten sposób uzyska się wprawdzie nie większe szczytowe, lecz przeciętne wydajności — a oto właśnie najbardziej chodzi.

MARIA PODOLSKA

RKS Batory - Baildon 11:3

Mecz przerwano z powodu katastrofy

KATOWICE — W ubiegły czwartek rozegrany został mecz pięściarski z cyklu rozgrywek o puchar im. H. Sadlowskiego, pomiędzy drużynowym mistrzem Śląska chorzowskim RKS BATORY a zespołem huty BAILDON. Mecz został przerwany na skutek katastrofy (o czym piszemy na innym miejscu) przy stanie 11:3 dla Batorego. Wyniki techniczne spotkań [illegible] gach od muszej do półciężkiej przedstawiają się następująco: (pięściarze Baildonu na pierwszym miej- [illegible]

Jauernik przegrał zasłużenie na pkty z Kempą.

Drozd zremisował z Góreckim.

Chmiel pokonał na pkty Ponanta

Niedziela został znokautowany w II rundzie przez Bibrzyckiego, który zwycięstwo przypłacił powtórnym złamaniem nadgarstka.

Badura został pokonany na pkty przez Kulę.

Pawliczek przegrał przez techniczne k. o. po 1 rundzie z Kuszem na skutek przecięcia brwi u chorzowlanina i niedopuszczenia go do dalszej walki przez lekarza.

Nowara wygrał w. o., gdyż Urbaniak nie posiada dotąd potwierdzenia zwolnienia z ZZK i nie może jeszcze walczyć w barwach Baildonu. W spotkaniu towarzyskim na podstawie przebiegu półtorej rundy Nowara wyraźnie górował nad powolnym Urbaniakiem, któremu trzeba jeszcze dużo szlifu i obycia ringowego gdyż obecnie rozporządza on tylko silnym ciosem, ale i ten wyprowadzany jest w zwolnionym tempie. Opieka trenera Wieczorka i praca nad sobą może uczynić z Urbaniaka przyszłą podporę reprezentacji. obecnie — mimo wszystko — jest on jeszcze tylko dobrym materiałem na pięś- [illegible]

W komplecie sędziowskim, który z zadania swego wywiązał się bez zarzutu, występowali: w ringu — ob. Tkocz, zaś punktowali ob. ob. Mazoń, Federowicz i Borek.

Organizacja fatalna. W maleńkiej sali stłoczono około 2000 widzów, reszta mimo posiadania biletów wstępu nie mogła się dostać na salę m. i. przedstawiciele prasy, władz, a nawet i sam fundator pucharu ob. Sadlowski. W tych warunkach stosunkowa mała ilość ofiar oberwania się balustrady jest tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności, gdyż nieporządek ten mógł kosztować życia wielu [illegible].

Dziś mecz piłkarski

Victoria Pilzno - Śląsk Opolski

ZABRZE. — W dniu dzisiejszym na jednym z najpiękniejszych stadionów sportowych w Polsce (Stadion Miejski w Zabrzu) odbędzie się międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy znaną zawodową drużyną czeską I. Ligi Victorią z Pilzna, a reprezentacyjnym zespołem Śląska Opolskiego.

W drużynie opolskiej grać będą najlepsi piłkarze Opolszczyzny z Grunerem (Piast Gliwice), Kalusem i Fuchsem (Szombierki), Wiśniewskim, Matjasem (Polonia Bytom) i innymi na czele.

Czesi będą usiłowali się zrehabilitować za niespodziewaną czwartkową porażkę z Pogonią. Imtez [illegible] nie zapowiada się bardzo ciekawie i zgromadzi zapewne tłumy widzów.

Początek meczu o godz. 17.